

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — Cena 25 groszy — Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracji i Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Rewizyta prezydenta Mościckiego

w odpowiedzi na wizytę namiestnika Estonii — Strandmana

Uroczysty program wizyty. — Przygotowania w Rewlu. — Polityczne znaczenie wizyty

WARSZAWA, 7 sierpnia. (P. A. T.) — Program podróży p. Prezydenta Rzplitej do Estonii:

PIĄTEK, DN. 8 SIERPNI.

Odjazd p. Prezydenta z Warszawy z dworca głównego pociągiem nadzwyczajnym nastąpi dnia 8 b. m. o godz. 10.45.

W podróży do Estonii oficjalnie towarzyszyć będą p. Prezydentowi następujące osoby: minister spraw zagranicznych Zaleski, szef kancelarii cywilnej Lisiewicz, dyrektor protokołu Romer, szef gabinetu wojskowego płk. Głogowski, naczelnik wydziału wschodniego M. S. Z. Hałwko, radca M. Mościcki, major Jurgielewicz, kpt. Gurzewski.

Z Warszawy do Gdyni towarzyszyć będzie panu prezydentowi premier Sławek.

Pociąg specjalny pana prezydenta nie będzie się nigdzie zatrzymywać w drodze z Warszawy do Gdyni, oprócz postojów koniecznych ze względów technicznych. Nie będą też miały miejsca w drodze żadne powitania oficjalne.

W Howie zamelduje się w pociągu p. Prezydentowi wojewoda pomorski i przedstawiciel dyrekcji kolejowej, w Teczewie zaś komisarz generalny Rz. P. w Gdańsku, którzy towarzyszyć będą p. Prezydentowi do Gdyni. Na dworcu w Gdyni zamelduje się dowódca floty komandor Unrug i starosta grodzki.

Pociąg pana Prezydenta zatrzyma się w porcie gdynińskim naprzeciwko miejsca postoju okrętu „Polonia”. Tu ustawiona będzie kompania honorowa z orkiestrą, oraz oczekiwane będą p. Prezydenta minister handlu i przemysłu, władze portowe, wojskowe i t. d. W chwili, gdy p. Prezydent opuści wagon, na maszcie statku „Polonia” podniesiona zostanie chorągiew Prezydenta, orkiestra odegra

Prezydent senatu włoskiego bawi w Warszawie

WARSZAWA, 7.8. (PAT) — Wczoraj przybył do Warszawy wraz z małżonką prezydent senatu włoskiego, Luigi Federzoni, który w podróży swej zwiedził Gdańsk i Gdynię. Federzoni, jak wiadomo, jest jednym z najbliższych współpracowników Mussoliniego.

hymn narodowy oraz oddanych zostanie 21 strzałów armatnich. Wszystkie statki wojenne i handlowe, znajdujące się w porcie lub na rejdzie w Gdyni będą miały galę banderową. Na pokładzie powitają p. Prezydenta prezes i dyrektor towarzystwa okrętowego oraz kapitan „Polonia”, których przedstawi panu Prezydentowi dyrektor departamentu morskogo p. Nosowicz.

„Polonia” opuści Gdynię w ciągu nocy bez żadnych ceremonii oficjalnych, eskortowana przez następujące okręty wojenne: „Wicher”, „Mazur”, „Ślązak”, „Podhalanin”, „Krakowiak”. Okretem salutującym będzie „Mazur”.

SOBOTA, DN. 9 SIERPNI

Podróż.

NIEDZIELA, 10 SIERPNI

Flota estońska wyjedzie na spotkanie p. Prezydenta Rz. P. i powita około godz. 8 rano na wysokości portu Bałtyckiego 21 strzałami. Poseł Rz. P. w Tallinie p. Libicki oraz osoby przydzielone do p. Prezydenta Rz. P. wyjadą motorówką na spotkanie „Polonia”. Mijając półwysp Paljassar torpedowiec „Lenin” odpowie 21 strzałami na cześć narodu polskiego.

SPOTKANIE.

O godz. 11 naczelnik państwa estońskiego uda się na „Polonia”, gdy ta stanie na rejdzie, motorówką ze swoją świtą. W chwili, gdy wyjdzie z portu, salutujący okręt estoński powita go 21 strzałami. Równocześnie torpedowiec „Mazur” odda salut 21 strzałów. W chwili wejścia na „Polonia” naczelnik państwa estońskiego, podniesiona zostanie chorągiew naczelnika państwa estońskiego obok chorągwi Prezydenta Rz. P. zaś orkiestra odegra hymn estoński. Po przywitaniu p. Prezydent Rz. P. przedstawi Naczelnikowi państwa swoje otoczenie, zaś Naczelnik państwa przedstawi osoby, z którymi przybył na „Polonia”. Następnie obaj prezydenci zjedzą na motorówkę estońską, którą udadzą się na ląd.

W chwili opuszczania statku przez p. Prezydenta Rz. P. i Naczelnika państwa okręty polskie i estońskie oddadzą 21 wystrzałów. Na brzegu oczekiwać będą: prezes parlamentu i członkowie rządu estońskiego.

Po przejściu przed kompanią honorową, orszak odjedzie do pałacu Kadriorgu.

PIERWSZY DZIEŃ

pobytu p. Prezydenta Rz. P. w Tallinie ma program następujący: o godz. 13.30 intymne śniadanie dla p. Prezydenta Rz. P. u Naczeln. państwa p. Strandmana. Równocześnie odbędzie się śniadanie wydane przez ministra spraw zagranicznych Lattika dla p. ministra Zaleskiego. O godz. 15 — 16 czas zarezerwowany dla przyjmowania delegacji w pałacu. O godz. 16 m. 30 przyjęcie w Ratuszu. O godz. 16.30 — 17.30 przyjęcie kolonii polskiej w poselstwie. O godz. 19 — 21 obiad galowy w pałacu, na którym wygłoszone zostaną mowy przez Naczelnika państwa p. Strandmana i p. Prezydenta Rz. P. Po obiedzie raut.

PONIEDZIAŁEK, 11 SIERPNI

Godz. 11.45. Wielka parada wojskowa, w której wezmą udział oddziały wszystkich broni

w liczbie około 5.000 ludzi, jak również ochrona krajowa „Kaitselit” w liczbie około 4 tysięcy ludzi. Godz. 13.30 — śniadanie u prezesa parlamentu, poczem przejazdka w okolicy Tallinu.

Godz. 19.30 — obiad w poselstwie Rz. P. Godz. 22.15 — raut na pokładzie „Polonia”.

Po raucie w ciągu nocy „Polonia” odjedzie bez żadnych ceremonii, eskortowana przez zespół polskich okrętów wojennych.

ŚRODA, DN. 13 SIERPNI

Przyjazd p. Prezydenta do Gdyni nastąpi w godzinach rannych. O godz. 8-ej nastąpi salut 21 strzałów.

Godz. 9 — po opuszczeniu „Polonia” p. Prezydent zwiedzi port w towarzystwie ministra przemysłu i handlu. W chwili opuszczenia „Polonia”, zostanie oddanych 21 strzałów. Godz. 12.25 odjazd p. Prezydenta pociągiem specjalnym do Warszawy z dworca z Gdyni.

Entuzjazm prasy estońskiej

HELSINGFORS, 7 sierpnia. Prasa estońska poświęca wizycie Prezydenta Mościckiego długie i serdeczne artykuły, w których wskazują, że wizyta ta przyczyni się do zacieśnienia węzłów przyjaźni, jakie łączą Polskę z Estonią. Ponadto przy pisuje prasa estońska przybyciu Prezydenta Polski do Rewla bardzo doniosłe znaczenie polityczne. Na spotkanie p. Prezydenta Rzplitej wyruszy estońska dywizja morską aż do Bałtyck - Port. Namiestnik państwa estońskiego dr. Strandman uda się tam na pokład statku

„Polonia” i powita prezyd. Mościckiego w imieniu rządu i narodu. Od zatoki w Rewlu stworzony będzie szpaler wojska, aż do samego zamku, w którym Prezydent zamieszka. Miasto będzie przybrane w girlandy, z domów zwieszać się będą chorągwie i sztandary o barwach polskich i estońskich. W zamku Katarzyńskim czynią się przygotowania w apartamentach, które będą oddane do dyspozycji Prezydenta. Apartamenty te zajmowała ongiś Katarzyna Wielka oraz król Szwecji.

Bezstronny głos niemiecki

o niepokojach sąsiadów i machinacjach sowieckich

BERLIN, 7 sierpnia. (Tel. wł. „Głosu Porannego”) —

Na marginesie wizyty Prezydenta Mościckiego w Rewlu „Berliner Tageblatt” publikuje następujące uwagi:

„W odpowiedzi na wizytę warszawską naczelnika państwa estońskiego Strandmana, odbędzie się obecnie rewizyta prezydenta Mościckiego w Rewlu. Czytelnicy przypominają sobie jeszcze, jak niechętnie

przyjęli sąsiedzi Estonii wiadomość o wizycie Strandmana w Warszawie: Lotwa była głęboko dotknięta, że nie została powiadomiona o zamierzonej wizycie i podejrzewała jakiś odskok polityki Estonii. W Kownie byli oburzeni uroczystym przyjęciem naczelnika państwa estońskiego właśnie w Wilnie. Finlandja mówiła o nowej akcji wizacji dyplomacji polskiej nad Bałtykiem. Oczywiście jest, że

Sowiety natychmiast uczynili z Estonii straż przednią i wasala Polski.

Aczkolwiek ocena wizyty naczelnika państwa Strandmana jako akcji politycznej bezwątpienia była przesadzona, to jednak moment ówczesnej wizyty był nieszczęśliwie wybrany, a zapewnienia ministrów spraw zagranicznych Polski i Estonii, że idzie tu o przyjacielską wizytę bez jakiegokolwiek charakteru politycznego, przyszły za późno.

Obecna rewizyta prezydenta Mościckiego była oczywiście nieunikniona, niewątpliwie obu dzi jednak na nowo u sąsiadów Estonii reminiscencje poprzedniej wizyty. Prasa polska i estońska podkreśla, że wizyta prezydenta Polski w Rewlu nie ma żadnych celów politycznych, przyczem nie są nawet przewidziane żadne konferencje obu naczelników państw. — Stosunki pomiędzy Polską i Estonią są już uregulowane pod każdym względem przez odpowiednie umowy. Jedyne polityczne znaczenie wizyty można by widzieć w tem, że Polska chciałaby podkreślić, jak bardzo sobie życzy wzrostu znaczenia tych państw.

Niemilitarny charakter wizyty znalazł wyraz w braku osób wojskowych wśród świty towarzyszącej prezydentowi Mościckiemu.

Dalej następuje wyliczenie składu świty prezydenta Mościckiego oraz krótkie streszczenie pobytu.

48 morderstw

zarzuca akt oskarżenia wampirovi z Düsseldorfu

BERLIN, 7.8. (WIP) — Dziś został wręczony w Düsseldorfie akt oskarżenia słynnemu wampirovi - mordercy Kürtenowi. Akt oskarżenia zarzuca mu 48 morderstw i 47 podpaleń. Rozprawa odbędzie się w pierwszych dniach października. O zainteresowaniu procesem może służyć fakt, że na rozprawę zgłosiło swój udział 80 dziennikarzy europejskich i 30 amerykańskich.

Armja urzędnicza w Polsce

składa się z 475 tys. osób

W ciągu ostatnich 5 lat liczba urzędników państwowych w Polsce wzrosła o 27.000 osób, a to głównie w ministerstwie oświaty o 10 tysięcy osób, w ministerstwie spraw wojskowych o 2.000 osób, w ministerstwie sprawiedliwości o 2.000 osób.

Ogółem armja urzędnicza w Polsce wynosi 475 tysięcy osób.

W rzeczywistości jednak państwo zatrudnia znacznie większą ilość osób, albowiem w po danym wykazie nie uwzględniono robotników, zatrudnionych na kolejach, w dyrekcjach poczt i przedsiębiorstwach przemysłowych, należących do państwa.

Szampan się leje!

Jak wiadomo policja amerykańska największe nawet ładunki skonfiskowanych napojów alkoholowych niszczy w ten sposób, że butelki rozbija, a zawartość ich wlewa do rynsztoków. Czasem zaś mokrą kontrabandę topi w morzu. Jednakże ojcowie miasta Hickory Flate, w stanie Missouri, wpadli na lepszy pomysł. Mianowicie w miasteczku zasekwestrowany alkohol wlewa się do beczkownic, poczem służy on do polewania ulic. Uroczystość polewania ulic szampanem ściera w Hickory Flate tłumy widzów nieobojętnych, którzy starają się gorliwie to, aby drogocenny płyn skropił również ich spragnione usta.

Jesień włoska na GRADO koło Triestu Dra Oransa Pensjonat ALLI SALUTE w uroczym parku nad plażą Adrijatyku, od lat 30 skupia kurażuszy z Polski dzięki wybornej kuchni polsko-wiedeńskiej, uprzejmej usłudze przy znacznie niższych dla klienteli polskiej cenach od zł. 15-tu za pokój z utrzymaniem.

Żądajcie polskich prospektów. 6901-3



Dziś i dni następnych!

Ulubienica narodów!
Piękna, figlarna, trzpiotka

Anny Ondra

w doskonałym komedjo-dramacie w 12 aktach.

Partnerem jej jest znany reżyser
KANOL LAMACZ

ANNY ONDRA kreuje podwójną rolę: Kopciuszka, oraz wytwornej arystokratki p. t.

Dziewczeta bez posagu

Początek seansów o g. 4.30 pp. w sob. i niedz. o godz. 2 po poł.

Ceny przystępne dla wszystkich!

Wszystkie miejsca po 1 zł. i 1.50
Na 1-szy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Poskonalą orkiestrę pod batutą
H. Lidaura.

W dymie pożarów, w kurzu krwi bratniej rodzi się rewolucja społeczna w Chinach

Pisanie o Chinach nie jest dziś weale wybiegiem „ogórkowym”, czy też wynikiem kankuły. W Chinach się znowu coś dzieje. W Chinach mianowicie zaczyna się coraz bardziej szerzyć ruch komunistyczny.

„Le Temps”, omawiając ruchy komunistyczne w Chinach twierdzi, że przywódca ich Czu - Mao jest kreaturą sowielów, stojącą na czele band podejrzanych elementów, które niczego nie chcą, oprócz grabieży.

„Temps” zwraca uwagę na to, że rozruchy te wypadły właśnie w chwili objęcia w Rosji władzy w komisariacie dla spraw zagranicznych przez Litwinowa — Karaebana — Krestinskiego. Sowiety, przekonawszy się, że wyzyskiwanie zaburzeń nacjonalistycznych w Chinach nie prowadzi do celu, gdyż wszyscy generalowie, doszedłszy do władzy przy pomocy bolszewików, zwracają się przeciw nim, postawiły obecny ruch na czysto komunistycznej platformie. Jest jednak rzeczą nieprawdopodobną, żeby szerokie masy chińskie były przez ideologja komunistyczną; praw-

do podobnie więc i tym razem Czu - Mao, jeżeli zwycięży, obróci się przeciwko bolszewikom. Jeżeli jednak rozruchy trwać będą dalej i odbijać się ujemnie na interesach innych narodów, to sprawa może przyjąć niebezpieczny obrót dla Chin. W Tokio naprzykład panuje silne zdenerwowanie z tego powodu. Leez pociesza się „Temps”, że w Chinach zawsze w najkrytyczniejszych chwilach zjawia się jakiś genialny kompromis i ratuje sytuację.

Podłoże całego ruchu w Chinach nie jest zupełnie jasne. Faktem jest, biorąc rzecz od strony wewnętrznych walk, że gwiazda Czang - Kai - Szeka zaczyna błędnąć. Ale ten moment rozgrzewki między chińskimi wodzami schodzi dziś na plan drugi wobec ruchów społeczno - ludowych o charakterze weale poważnym. Czy da się on sprowadzić istotnie tylko do agitacji bolszewickiej? Nie wątpię, że faktycznie działa, ale chodzi o grunt, na który trafia.

Grantowny znawca życia chińskiego, profesor uniwersytetu w Frankfurcie n. M., W.

Schüler, poświęcił niedawno ciekawe wywody komunistycznemu ruchowi wśród chłopów chińskich. Ruch ten sięga roku 1925 i rozpoczął się równocześnie z reorganizacją Kuomintangu w Kantonie pod egidą bolszewicką.

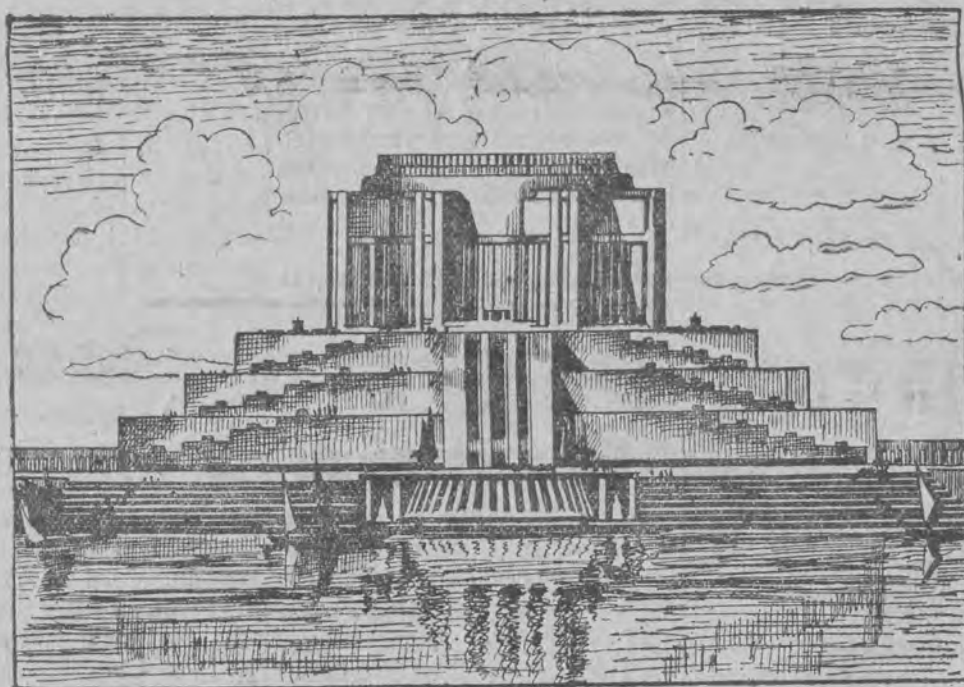
Chłopi chińscy wystąpili z postulatem zmniejszenia opłacanych przez nich sum dzierżawnych i częściowego wywłaszczenia ich wielkich właścicieli, a więc reformy rolnej. Te związki chłopskie zaczęły się zbroić i stały się siłą w ręku żywołów radykalnych. Ich agresywna postawa skłoniła Czang - Kai - Szeka do zerwania z bolszewikami. Rząd nankijski rozwiązał te związki chłopskie, ale to oczywiście nie rozwiązało kwestji, a mianowicie kwestji agrarnej, która i w Chinach staje się palącą. Chłop chiński znajduje się w biedzie i nędzy. A chłop stanowią do 85 proc. zaludnienia Chin! Kwestja agrarna przedstawia się więc weale poważnie. Większość chłopów dzierżawi ziemię od właścicieli wielkich latyfundiów, reszta to mali właściciele ziemscy z maximum 25 mórg gruntu. O ile

jest urodzaj, to ludzie ci mogą jeszcze jako tako żyć, ale jak ziemia nie obrodzi, to przychodzi straszna katastrofa głodu tem groźniejszego, że ucisk podatkowy jest niezmiernie dotkliwy, a nadto walczące z sobą armje niemiłosiernie drażnią skórę z chłopca. Chłop z nędzy staje się bandytą i na tem He wyrasta w Chinach z jednej strony bandytyzm — z drugiej komunizm.

Te smutne stosunki są naturalnie wyzyskiwane przez komunistycznych agitatorów. Ci jednak żerują nietylko wśród chłopów, osiadłych na gruncie, ale wśród chińskiej służby folwarcznej, wyrobników wiejskich, pozbawionych dachu nad głową, t. zw. Liu-Mang. Tych to elementów używa przede wszystkim propaganda sowiecka do swoich celów. Do chłopów samych ruch ten nie dociera jeszcze. Ale właśnie do tego zmierza propaganda sowiecka, żeby przy pomocy tych chuliganów wiejskich zrewoltować obojętne narazie masy chłopskie i problem agrarny uczynić ośrodkiem wielkiego rewolucyjnego ruchu społecznego, któryby ogarnął całe Chiny. Istotnie w ostatnich dniach ruch ten, którego żadną miarą lekceważyć nie można, przybiera coraz bardziej na sile. Niebezpieczeństwo tkwi w tem, że Czang - Kai - Szeka zależy od chińskich klas posiadających, które finansują jego wyprawy, a one nie zgodzą się na żadną reformę rolną, której zaczynają się domagać coraz natężniej podburzani chłopci, znajdujący się w skrajnej nędzy.

Tak więc aspekt sytuacji w Chinach zaczyna się zmieniać i przybierać charakter ruchu społecznego, który zmieść może na czas jakiś z powierzchni walczących o władzę generalów, ale oczywiście zmusi też państwa do interwencji wobec grozy ogólnej zrewolucjonizowania Chin.

„Muzeum amerykańskie”



ma być zbudowane w Waszyngtonie według powyższego projektu.

PRAWO

mówi, że noc posłubna należy do

MĘŻA

Na tle powyższym powstaje cały szereg dramatów, które odtworzono w pięknym filmie erotycznym

z czarującą

Billie Dove

i romantycznym Rod La Rocque'm

Następny program dźwiękowego kina „Capitol”

Arcydzieło filmowe o miłości, miłości i idealnej

„Kobieta w płomieniach”

Wzruszający dramat kobiety, ogarniętej płomienną wszechpotężną miłością, opanowanej zmysłami, przechodzącej ciernistą drogą niewolnicy życia.

ROLE GŁÓWNE ODTWARZAJĄ:

OLGA CZECHOWA

ANGELO FERRARI, ALEXI BONDYREFF.

Najbliższy film „LUNY”

Przed dziesięciu laty

FRONT POŁUDNIOWO-WSCHO DNI. Nad Strypą walki. W akcji na zachód od Tarnopola oddziały nasze wzięły około 400 jeńców i 5 karabinów maszynowych. 6-ta dywizja piechoty wyrzuciła nieprzyjaciela z Radziwiłowa, zdobywając jedną baterję, której nie zdołano jednak zabrać, wobec zarządzonej wieczorem ewakuacji Radziwiłowa.

Celem ułatwienia sobie oderwania się od nieprzyjaciela dla przegrupowania w myśl planu naczelnego wodza, 1-a dywizja piechoty Ięjonów przeprowadziła akcję na Świniuchy. Grupa wypadowa złożona z 5 batalionów i kombinowanej baterji rozbiła 72 brygadę sowiecką, zdobywając 8 dział, w czym 4 z kompletnym zaprzęgiem i 100 jeńców.

Lewe skrzydło 3 armji zostało wobec sforsowania Bugu w kilku miejscach, cofnięte nad rzekę Wieprz.

FRONT PÓLNO-CNO-WSCHODNI. Między Bugiem a Narwią sytuacja bez zmian. Na północy korpus jazdy nieprzyjacielskiej oparował Ciechanów.

Zbrodnicza ręka dokonała zamachu na pociąg

WARSZAWA, 7.8. (PAT) — Dnia 6 b. m. w wileńskiej dyrekcji kolejowej między stacjami Wojgiany — Bogdanów pociąg nr. 863 najechał na ułożoną przez niewykrytych sprawców zapórę z trzech desek długości 3 mtr., zerwaną z wiaduktu kolejowego. Lokomotywa została lekko uszkodzona, wypadków z ludźmi nie było. Śledztwo w toku.

Znowu zamach sowiecki?

Tym razem na bylego radcę Biesiedowskiego Sensacyjne szczegóły śledztwa. — Zderzenie ze specjalnym autem. — Sprawca zderzenia zbiegł. — Tajemnicze zniknięcie czekisty Fajnberga

PARYŻ, 7.8. — Władze francuskie, prowadzące śledztwo w sprawie katastrofy samochodowej, jakiej uległ zastępca Kutiepowa, gen. Miller, doszły do przekonania, iż nie chodzi tu o przypadek, lecz o zamach terrorystyczny ze strony agentów GUP.

Przekonanie to potwierdził drugi zamach, dokonany tym razem w Paryżu na osobie bylego radcy

ambasady sowieckiej w Paryżu, Biesiedowskiego.

W chwili, gdy Biesiedowski w towarzystwie znanego rosyjskiego działacza przeciwsowieckiego, Masłowa, jechał przez Porte de Cluchy, nadjechał z boku samochód osobowy specjalnie silnej konstrukcji, który z całym rozpędem uderzył w samochód Biesiedowskiego.

Wskutek częściowego strzaska-

nia karoserji Biesiedowski został dotkliwie pokaleczony w głowę i rękę.

Masłow doznał ogólnych potłuczeń.

Sprawca karambolu, porzucony samochód na środku ulicy, znikł w tłumie przechodniów.

PARYŻ, 7.8. (WIP) — W uzupełnieniu wiadomości o zamachu na Biesiedowskiego pierwiastko-

we śledztwo policyjne przyniosło nader sensacyjne szczegóły. Jeden z przypadkowych świadków najechania na auto Biesiedowskiego, emigrant rosyjski, zeznał, że w aucie tym jechał zaginiony od 2 dni urzędnik sowieckiej misji handlowej w Paryżu, Fajnberg, który nadto był tajnym agentem GUP. Przed dwoma dniami Fajnberg nagle znikł. Ogólnie przypuszczano, że padł być może ofiarą zamachu agentów GUP, tembardziej, że ambasada sowiecka lansowała wiadomość, iż Fajnberg został wezwany do Moskwy. Ze śledztwa widać, że było to zęczenie maskowanie się ambasady sowieckiej i że Fajnberga użyto do dokonania zamachu na życie Biesiedowskiego. Władze policyjne rozesłały listy gończe z podaniem rysopisu Fajnberga. Cała akcja przybiera sensacyjny obrót. Prasa francuska dodając komentarze do opisu zajścia domaga się od rządu francuskiego energicznej akcji, skierowanej przeciwko placówkom sowieckim.

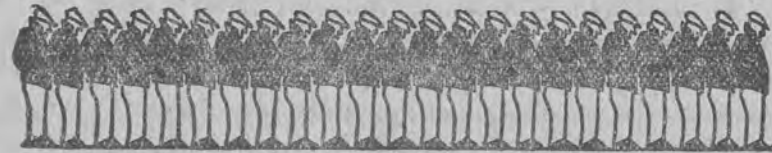
PARYŻ, 7.8. (WIP) — Przypadł tu bez wieści wyższy urzędnik sowieckiej misji handlowej. Fajnberg, przyjaciel słynnego czekisty Janowicza, który miał odegrać czynną rolę w wprowadzeniu Kutiepowa. Fajnberg, zakapturzony agent GUP świadczył w słynnym procesie berlińskim przeciwko młodszemu Litwinowi. Obecnie wezwany do powrotu do Moskwy, Fajnberg oświadczył, że z Paryża się nie ruszy. W 2 dni potem znikł bez śladu.

Armja bezrobotnych na świecie

1 figura = 100.000 Liczby w tysiącach



Niemcy: 2641



St. Zjednoczone: 2298,5



Anglja: 1973



Anglja gromadzi wojska w zagrożonym przez komunistów Hankau W przededniu doniosłych wypadków w Chinach

BERLIN, 7.8. — W zagrożonym poważnie przez komunistów Hankau ogłoszono stan wyjątkowy. Według doniesień angielskich wszyscy komuniści, których zdoła no wykryć w Hankau zostali aresztowani i stawieni przed sądem wojennym. 5 komunistów, pomiędzy nimi 2 kobiety, stracono. Według dalszych doniesień rokowania angielsko - amerykańskie w sprawie wspólnej interwencji obcych mocarstw w Chinach nie dały dotychczas pozytywnych rezultatów, ponieważ rząd amerykański jest zdania, że dowódcy poszczególnych okręgów wojennych różnych mocarstw, pozostający na wodach chińskich, nie powinni się ze sobą komunikować w sprawie wspólnego działania. Natomiast rząd angielski stara się o utworzenie jednolitego frontu angielsko - japońsko - amerykańskiego. (U)

oddział piechoty z materiałem wojennym. Do Hankau przybyły trzy kontrtorpedowce a cztery dalsze są w drodze. Wysiłki wojsk brytyjskich dowodzą, że w krótkim

czasie nastąpią poważne wydarzenia w Hankau. Londyńskie koła polityczne patrzą z wielkim zainteresowaniem na dalsze wypadki w Chinach. (U)

Uznanie ministrów francuskich dla lotnictwa i energii polskiej

PARYŻ, 7.8. (PAT) — Minister lotnictwa, Laurent Eynac, w wywiadzie ze współpracownikiem „Le Journal” oświadczył, iż lotnictwo polskie znajduje się w pełni pomyślnego rozwoju. Także lotnictwo wojskowe jest doskonale postawione; posiada ono doskonałe aparaty, znakomitych pilotów, oraz świetne lotniska.

Minister oświadczył, iż wzbudziła w nim podziw szkoła lotnicwa cywilnego w Poznaniu, która jest pierwszorzędną. Co się tyczy lotnictwa wojskowego to zarówno w Poznaniu, jak i w Warszawie i Krakowie znalazł je w pełnej formie. Minister podziwiał również szkołę lotniczą w Dęblinie, a na podstawie wszystkiego, co danemu mu było widzieć w Polsce wróży lotnic-

twu polskiemu wspaniałą przyszłość.

Minister robót publicznych, Pernot, w wywiadzie z tym samym dziennikarzem wyraził się z pochwałą o wystawie komunikacyjno - turystycznej w Poznaniu, zaznaczając: Jaką olbrzymią, zaiste, energję musiała wykazać Polska, odbudowując prawie całkowicie przedwojenną sieć kolejową.

Minister Pernot, mówiąc o wielkich wysiłkach, jakich dokonała Polska Odrodzona, podkreślił, że wysiłki te już teraz uwieńczone zostały wielkim sukcesem, którego wyrazem jest Gdynia.

Obaj ministrowie stwierdzili zatem istnienie żywej współpracy intelektualnej między Polską a Francją.

Starcia i ekscesy

na tle strejku przemysłowego w północnej Francji

PARYŻ, 7.8. — W północnej Francji w okręgu przemysłowym przyszło wczoraj do ponownych zajęć, przy czem kilka osób poniosło ciężkie rany. Tłum strejkujących, składający się z 2 tysięcy osób, zebrał się na terytorjum belgijskiem pod Menin, gdzie komendant belgijskiej straży granicznej wydał rozkaz rozpędzenia zgromadzonych robotników.

Strejkujący uzbrojony się w kamienie i kiję, rzucili się na straż graniczną. Wówczas konna policja wydobywszy szable, natarła na tłum i zadała kilku robotnikom mniej i więcej ciężkie rany. 6 policjantów odniosło również ciężkie obrażenia cielesne. (U)

PARYŻ, 7.8. — Jak donoszą z Lille liczba strejkujących spadła od wczoraj do dziś z 29490 do 28530. W Roubaix natomiast wzrosła z 25743 do 26085 osób. W tym czasie dwa zakłady zgodziły się na udzielenie żądanej podwyżki, wobec czego robotnicy przystąpili do pracy.

Według dalszych doniesień około 200 strejkujących udało się przed mieszkania tych robotników, którzy do strejku nie przystąpili, wylamując okna i drzwi. Ekscesy przyjęły tak poważny charakter, że żandarmerja zmuszona była interwenjować. W Roubaix powstał w pewnej wielkiej fabryce pożar, przy czem większa część zakładu spłonęła. (U)

Ekonomiczne i polityczne zbliżenie Polski z Anglią

PRAGA, 7.8. (PAT) — „Narodni Pallika” w korespondencji z Warszawy donosi, że w ostatnich czasach zacieśniły się coraz bardziej stosunki handlowe między Polską a Anglią, co znajduje wyraz w przygotowywanej przez Polskę organizacji wzajemnej wymiany produktów rolniczych i przemysłowych. Pismo zaznacza,

że opinia polska spodziewa się w związku z tem również zacieśnienia stosunków politycznych pomiędzy oboma krajami i wzmocnienia tą drogą stanowiska polskiego na wschodzie. Zbliżenie to nie pociągnęłoby, zdaniem pisma, żadnego zachwiania przyjaźni polsko - francuskiej.

Z pierwszych dni sierpnia 1914 roku



Grupa oficerów I. Brygady, wśród nich gen. Piskor, obecny szef sztabu głównego.

Generał Rydz-Śmigły



Najbliższy współpracownik komendanta Piłsudskiego. Zdjęcie z czasów legionowych.

TATRY Z LOTU PTAKA

Otwarcie lotniska w Nowym Targu

(Od specjalnego korespondenta „Głosu Porannego“)

NOWY TARG, w sierpniu
 Ubiegłej niedzieli, dnia 3 sierpnia całe Podhale wraz ze swą stolicą Nowym Targiem przeżywało wielką uroczystość, jakiej tu od dawna nikt nie pamiętał... Otwarcie pierwszego w Polsce turystycznego lotniska. Nie będę pisał o ogromnym znaczeniu posiadania takiego lotniska sportowego, bo to są rzeczy dla każdego świetnie zrozumiałe i podkreślanie ich wobec ogólnego i jednomyślnego odczucia nia nie posiada istotnego znaczenia. Jaką rolę odgrywa aeroplan w świecie sportowym zachodu o tem wie każdy, kto się choć trochę interesuje — ten wie także co znaczy dla aeroplanu lotnisko i łatwo pojmie wielkie znaczenie nowo otwartego w Nowym Targu. Otworzyła się piękna droga w Tatry, najpiękniejsze polskie góry, z którymi zbliżenie daje często niezapomniane wrażenia... W obliczu pełnej panoramy Tatr, w odległości dwudziestu kilku kilometrów od Zakopanego lotnisko to stanie się niewątpliwie ożywionym punktem wyjściowym dla wycieczkowiczów, pragnących się zapoznać z niezapartym urokiem tylu pięknych podhalańskich zakątków...
 Małe, normalnie cichutkie i spokojne, chociaż ważne ze względu na rezydencję starostwa miasteczko Nowy Targ już od samego rana przedstawia widok niezwykle ożywionego i poruszonego czemś niepospolitem mrowiska... Kto żywy wylega na ulce! Czysto, porządnie — w porównaniu z naszymi Zduńskimi Wolami czy innymi Łaskami zwycięsko wychodzi Nowy Targ. Na każdym rogu ulicy ruchem kołowym kierują aż dwie osoby: policjant państwowy i magistracki. Dwa ramiona, dwie dłonie wyciągają się w jednym kierunku... Słowem, pierwsze wrażenie jest doskonałe, zapowiada wzorową organizację uroczystości.

nieprzerwanym sznurem pędzą piękne, wytworne limuzyny, maszyny sportowe, rozklekotane Fordy, kolosalne autobusy, fiakry i wreszcie przystrojone barwnie góralskie furki i drabiniaste wozy. Wszystko napchane do ostatniego miejsca!
 Na lotnisku, położonym w odległości dwóch km. od miasta oczekują już nieprzebrane tłumy ludzi. Powiat nowotarski stawia się liczenie i nie zrobił zawodu organizatorom. Tryumfalna, narodowymi barwami przystrojona brama zaprasza wszystkich zachęcająco — rozpoczyna kilkanaście wielkich namiotów polowych, w cieniu których przy dobrem piwku i zakąskach

można do syta chłonąć i trawić „napowietrzne“ wrażenia.
 Krakowski Aeroklub Akademicki przy pełnym poparciu i współpracy Wojewódzkiego komitetu LOPP, oraz Powiatowego komitetu LOPP, w Nowym Targu urządził w związku z uroczystością zlotu awionetek. Protektorat nad imprezą objął pan wojewoda dr. Kwaśniewski, dowódca DOK. V gen. Aleksander Luczyński, oraz dowódca 3 grupy aeronautycznej. Awionetki te wyruszyć miały z dowolnego miejsca startu o północy 1 sierpnia, by przybyć po przejechaniu obranej trasy na lotnisko trzeciego, między godz. 9 — 10 rano. Za

wodnicy zajęli miejsca wokół terenów lotniska — stoją na ziemi spokojne białe, żółte, niebieskie i czerwone ptaki...

Rano odprawiona została msza św. polowa, celebrowana przez ks. kan. dr. Karabulę, który też dokonał aktu poświęcenia lotniska, po czym nastąpiły przemówienia, Głos zabrali p. wojewoda Kwaśniewski oraz starosta Stan. Skalecki, obaj podkreślając znaczenie i cel nowo otwartego lotniska. Następnie specjalna komisja sportowa przystąpiła do rozdania cennych nagród dla zwycięzców zlotu. Pierwszą na grodzie za największą ilość regularnie przebytych kilometrów z miejsca startu do miejsca lądowania otrzymał kap. Halewski, który przebył 896 km. na trasie Warszawa, Łódź, Poznań, Toruń, Łódź, Kraków, Nowy Targ; drugą por. Skórzewski na trasie Zbąszyn, Katowice, Kraków, Nowy Targ i trzecią mjr. Makowski (388) km.: Warszawa — Nowy Targ. Ponadto artystyczne plakietki pamiątkowe otrzymali sierż. Działowski na awionetce D. K. D. 4 oraz p. Sido na Si.

Popisy lotnicze, karkołomne sztuczki nie dały nowych wrażeń — potwierdziły tylko, u niektórych jeszcze nieugruntowane zaufanie w moc władania człowieka strefami powietrza...

Nadchodził moment najbardziej frapujący wszystkich: wloty pasażerskie nad Tatrami. Setki ludzi łaknie biletu, by się „przelecieć“, większość przyjechała tu zapewne tylko w tym celu. Niestety, teraz okazuje się, że organizacja mocno kuleje. Na tysiące osób przygotowano naprawdę trochę za mało, bo 24 miejsca! Szkoda! Czyż ta mała garstka szczęśliwców, którzy lokciami i pięściami zdolali się dobić do sekretarza komitetu i zdobyć bilety mają szeroko propagować potęgę i piękno władania przestrzami?!... Rozgoryczenie i niechęć, które się w takich chwilach rodzą wśród ludzi nie leżały chyba w intencjach organizatorów. Nie należy ich o to posądzać, lecz w takim razie jak sobie wytłomaczyć podobny, powiedzmy, brak orienta-

cji?... Bo nawet kilka dodatkowych lotów nie rozwiąże przecież sprawy. Ha trudno, powtórzmy sobie na pociechę słowa, które powinny jednak należeć już do przeszłości: jesteśmy państwem młodem, są jeszcze pewne braki etc etc etc...

Należę do wybrańców — prasa ma jakieś znaczenie. Szary, sześć osobowy Junkers stoł leciutko, gotów do odlotu. W promieniach południowego słońca upalnego dnia barwa stali załamuje się w lekki fioleł. Zajmujemy miejsce. Rozpedzone śmigło podnosi dokoła nas odległość kilkudziesięciu metrów silny wiatr. Podnosi się kurzawa — jednocześnie zaczyna działać motor. Początkowo warczy cicho, jak salony piesek, zwolna zaczyna się coraz bardziej i bardziej złościć. Po chwili zmienia się w wściekłego doga i ryczy bez skrpułów. Nieznaczny wstrząs — ruszamy...

Z coraz większym rozpędem idzie Junkers naprzód. Wznosimy się ponad pola lotniska. Jeszcze chwila emocji i jedzie się równo, spokojnie przed siebie. Na wprost przed cudna panorama Tatr — dumnym, niebosiężnym murem zamykają horyzont. Blade są, lekko niebieskie, zakryte jakby przezroczystym szalem... Pędzimy naprzód. Pęd powiela trza bije w twarz, ogłusza, oszalałnia. W dole faliste pola, zielone i żółte dywany poprzecinane nitkami dróg i srebrnymi łuskami strumieni. Rozróżnia się wsie Szaffary, Biały Dunajec, Poronin. Zdała czerwień budynek Zakopanego... Tu Junkers zatacza równy, spokojny łuk, dość ostro się opuszczając i po kilkunastu minutach ląduje na lotnisku. Trzeba wyskoczyć. Czeka ją inni.

Jerzy Zan

Kto wygrał na loterii?

Ciągnięcie 4-ej klasy — 1-szy dzień

Wczoraj, w pierwszym dniu ciągnięcia IV klasy 20-ej polskiej loterii państwowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:
 80.000 zł. — 157635
 40.000 zł. — 136642
 10.000 zł. — 69668
 Po 1.000 zł. — 80653 106039 117775 187581
 Po 800 zł. — 50032 57349 81419 103609 120610 125580 132106 192073
 Po 600 zł. — 8989 24969 30057 33511 48638 82990 95452 111623 114902 115971 122630 145791 157114 176146 195473 196885 202073 205681
 Po 500 zł. — 1223 2793 5513 7154 8513 19778 23377 24256 25118 35446 36387 42534 47210 54427 62769 79164 80040 87361 87457 91910 93160 104462 104564 105979 110995 114060 119401 120350 123714 124886 127692 135022 138284 139386 142148 147672 149482 161033 173241 176194 177840 192933 198960 201759 205890
 Po 400 zł. — 34 1339 3239 3960 5287 5963 6649 8913 9190 9835 10647 12355 15148 16326 16876 17236 19808 20916 21229 22141 23031 23600 24189 24339 26626 26923 29718 33886 35827 38167 38264 38815 38934 39059 39187 39931 44261 45524 49877 51166 51293 52007 52823 52926 53948 54748 55932 59470

59664 61302 62414 62855 63479 63681 65442 66161 66465 68158 71079 72579 74366 74491 74756 75929 76352 76401 76805 77037 77075 77473 78261 78900 79574 81245 81329 82613 83793 83883 85753 85978 87681 93093 93302 93579 93731 93791 94357 95011 95466 95576 95673 96056 96251 99499 100287 101458 102676 102996 103129 103531 104196 104622 104630 105016 108038 110051 110873 111269 112951 113257 113339 113651 115741 116248 116588 116703 117452 117933 119199 119942 120479 121281 123912 125123 125892 126088 127097 129061 129203 130149 130943 131270 131987 132515 133770 133809 134197 135825 137129 137945 140341 142867 143502 144258 144278 147320 147827 147833 148406 148855 149167 149947 149971 149978 151170 152754 153088 154224 154800 154854 154864 155891 157657 157835 158264 158986 160710 161110 161236 163083 163523 164187 165696 166004 166688 166980 167115 168041 168547 170606 171905 172726 173134 173183 176331 176801 181038 181557 181571 182739 183987 185696 187513 190113 192173 192348 192787 192943 193475 195112 196574 197245 198527 201109 202765 203001 203973 205195 205438 206608 206966 207375 207707 207918 208230 208273

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA
KLISZE 100
 do Reklam Gazetowych
 Zdjęcia fotograficzne dla celów reprodukcyjnych
 Rysunki, projekty reklamowe
 Wydawnicze wyjątkowo
 27.11.1936



Napisał Gert Rothberg

(Ciąg dalszy).

Zaczął się rozbierać, nie zwracając już najmniejszej uwagi na obecność panów.

Rochus odezwał się ostrożnie.

— Jeszcze jeden drobiazg. Lu dzie, którzy zostali tak wspaniale przez pana obdarowani, chcą oczywiście panu podziękować. Kiedy to może mieć miejsce?

La Rose zwrócił się niechętnie do dyrektora.

— Nie życzę sobie żadnych podziękowań. Gdyby pan zachował milczenie, ludzie ci nie wiedzieliby o niczym i byłiby przekonani, że pan im zrobił prezent.

Rochus stał z otwartymi ustami.

— Ale, ale ludzie musieli przecież wiedzieć, że to pan właśnie pomógł im w biedzie.

— Bylbym z tego chętnie zrezygnował. W każdym razie nie chcę nikogo widzieć, ani z nikim rozmawiać.

— Dobrze, dobrze. Nikt nie zostanie dopuszczony. Ale jesz-

cze jedno pytanie: gdzie pan mieszka, panie La Rose?

— To pana nie powinno interesować. Musi panu wystarczyć, jeśli w ciągu tych trzech wieczorów będę punktualnie na miejscu.

Rochus ukłonił się raz jeszcze.

— Proszę bardzo. A więc służący przypomni panu potem, kiedy pan ma wystąpić. Życzę szczęścia i dowidzenia.

Szef reklamy ukłonił się nisko. La Rose nie zwrócił już na nich więcej uwagi. Gdy drzwi się za nimi zamknęły La Rose odetchnął z ulgą. Wzrok jego padł na kwiaty, które stały w pięknej kryształowej wazie. Z jednej strony zwisała karteczka. Lu Karell skrzywił się z pogardą. Stara piosenka. Przeczytał karteczkę:

„Serdecznie witam, Violetta Monte”.

Lu Karell uśmiechnął się i pomyślał: „May”.

Następnie położył się na kanapie, aby wypocząć. Następne parę minut wymagały żelaznego spokoju, inaczej zginie. Za drzwiami służba biegła na palcach. Nic nie powinno było przeszkadzać temu człowiekowi, który ryzykował swym życiem i ofiarował im otrzymane wzamian wysokie wynagrodzenie.

W jednej z łóż siedziała Bianca La Rose. Była mocno zawołowana. Kurczowo zaciskała wargi. Siedziała tak wśród zupełnie obcych ludzi, a minuty dłużyły się niepomieranie.

W łoży obok siedziało trzech młodzieńców. Dadden dotknął Reveloora.

— Strasznie mizernie wyglądasz. Może jesteś poważnie chory?

Reveloor potrząsnął głową.

— Daj mi spokój.

Ringald poruszył ramionami.

— Zwarjował, — powiedział lakonicznie.

Dadden rozglądał się wokół. Spojrzenie jego spotkało się ze spojrzeniem ładnej blondynki, która siedziała z rodzicami w sąsiedniej łoży. Jego lekkomyślne serce odrazu się rozpałilo. Ale rozum powstrzymywał go. Gdyby tu zaczął, to wpadnie napewno. Senator Briggs napewno nie potrafi w takich sprawach żartować. Ale czy to nazywa się wpaść? Kto mógł mu wreszcie zabronić w zupeł-

nej tajemnicy hołdować jeszcze trochę swym kawalerskim przyzwyczajeniom? Trzeba się tylko sprytnie urządzić, a wów czas nie pomoże panu senatorowi i teściowi. In spe jego dyplomacja. A pozatem jak świetnie dałoby się u starego wykorzystać wrażenie, gdyby przyszedł do domu z wiadomością o tak świetnej partji?

Tylko sam nieprzyjemny fakt małżeństwa. Czy nie mówił dopiero wczoraj do Ringalda, aby Bóg go od tego ochronił?

Ringald obserwował przez lornetkę smukłe nogi żonglerki, która z godnym podziwu spokojem stała na wysokiej drabinie i popisywała się swą sztuką.

Następnie wpadła na arenę na swym wspaniałym czarnym rumaku Violetta Monte, powitała na gorące oklaskami publiczności. Reveloor pilnie czytał program, nie spoglądając ani razu na ognistą piękność. Dadden zauważył to ze zdumieniem.



Dźwiękowy teatr świetlny CASINO

Dziś nieodwołalnie poraz ostatni!

— I. —

Erotyczny dramat z Dalekiego Wschodu p. t.

W Zaułkach Szanghaju

W rolach głównych:

Anna May-Wong,
Paulina Starke i So-Dzin.

— II. —

Pikantny komedjodramat p. t.

Kołowrotek Miłości

W rolach głównych:

Dorothy Sebastian,
June Marlowe
i John Harron.

Nad program Aktualności krajowe

Początek seansów o godz. 4.30, 6-ej, 8-ej i 10-ej wieca.

Ceny miejsc na I-ym seansie Zł. 1, 1.50 i 2.— na dalsze Zł. 1, 2.— i 3.—

— Ach, drobne nieporozumienie? A może nawet już koniec?

Dadden obciągnął frak. Mógł przecież także spróbować. Może piękna pełna temperamentu artystka będzie z niego bardziej zadowolona, niż z tego nieobliczalnego Reveloora? A te parę dolarków, aby sprawić Violetcie Monte przyjemność, będzie już stary musiał wysupłać. Po tym nowym epizodzie będzie można może pomówić serjo z papą Briggs i poprosić go o powierzenie mu jego cóż reczki? Zresztą ta sprawa ma czas. Jego przyszła naręczona jest dobrze pilnowana. A tymczasem mógł przecież przeżyć miłą przygodę. I tak było dość smutno, że chciał się wreszcie zdecydować na małżeństwo.

— Gdzie tu można dostać kwiaty? — zwrócił się do Ringalda.

Ten zrozumiał i szepnął:

— Na dole, przy czwartym wejściu. Ale może są już wszystkie sprzedane.

Dadden poszedł. Miał szczęście. Sprzedawczyni miała jeszcze piękny bukiet pasowych róż, które Dadden oczywiście kupił.

Na trybunie siedział Artur Karell. Raz za razem spoglądał na kopułę cyrku i szaleńczy błysk świecił w jego oczach. Był przekonany, że konieczne są pewne przygotowania do śmiertelnego skoku. Wtedy dałoby się może coś osiągnąć przy pomocy pieniędzy. Jakiś sztuczny defekt i Lu zleciałby w głębinę. Teraz jednak musiał czekać, co los przyniesie.

W małej łoży w środku siedziała szczupła, wysoka blondyna. Każdy ruch zdradzał elegancją kobiecie najwyższych sfer towarzyskich. Była to lady Smouths, żona lorda Smouthsa, bawiącego tutaj w misji dyplomatycznej. Była sama.

Lord nie chciał wiedzieć o tego rodzaju widowiskach. Był dwukrotnie starszy od swej żony i znał świat aż do znudzenia. A to znudzenie musiała w pierwszym rzędzie odczuwać jego żona. Siedziała oto w łoży, szczupła, biała i pełna godności, jak księżniczka. Miała 30 lat, jednakże wyglądała młodziej. Zewnętrzny spokój był dziś tylko maską. Wewnętrznie była od paru dni w najwyższym zdenerwowaniu.

La Rose w New Yorku.

Przed czterema laty poznała tego pięknego, zgrabnego artystę, który w stosunkach towarzyskich nie miał w sobie nic z artysty. Była wówczas w stanie Ohio z wizytą u przyjaciółki. Ponieważ nudziło jej się na wsi, gospodarze wciąż poszukiwali jakichś rozrywek. W ten sposób pojechali pewnego dnia do miasta na przedstawienie do cyrku. I tu zobaczyła tego męża czynnego, który po raz pierwszy zmusił jej chłodne serce do szybszego bicia. Na jej prośbę został zaproszony do towarzystwa. Przyjaciółka spoglądała na nią ze współczującym zrozumieniem. Znała przecież jej beztreściwe, smutne małżeństwo, które właściwie było jedynie kompromisem.

I słynny artysta przyszedł.

Od tego czasu często jeździli do miasta, a La Rose zawsze bywał w ich towarzystwie. A w jej sercu obudziła się miłość, jedyny prawdziwy sens życia. Chciała zapomnieć o wszystkim, o stanowisku towarzyskim, bogactwie...

D. c. n.

Dźwiękowy Kinoteatr „CAPITOL”

Dziś i dni następnych! Film dźwiękowo-mówiony p. t.

Przedślubny Grzech

W rolach głównych:

Laura la Plante,
John Boles.

Nad program: Zabawna kreskowa komedia dźwiękowa „Pietrek Nafciarz”

Początek w dni powszednie o godz. 5 po poł. w soboty i niedziele o godz. 2-ej po poł.



Dziś i dni następnych i

Wielki program słynnej wytwórni FOX-FILM, zawierający 2 arcydzieła filmowe

— I. —

Laureatka konkursu piękności, czarujące zjawisko ekranu

LIA TORA

w potężnym dramacie obyczajowym, jako mścicielka własnej hańby p. t.

CZARNA DAMA

Tragedja młodych kobiet, rzuconych na pastwę zepsucia wielkomiejskiego.

— II. —

Prawdziwa miłość lekkomyślnej chłopcyzy p. t.

Współczesne dziewczęta

Historja dzisiejszych beztroskich, lekkomyślnych, rozflirtowanych, roztańczonych córek.

Role główne odtwarzają Sue Carroll i D. Rollins

Wyjątkowo wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyrekcją Leona Kantora.

Początek seansów o 4-ej pp. w sob. i niedz. o 12 w poł. Ceny miejsc najniższe w sob. i niedz. od godz. 12-ej do 3-ej po 50 gr. i 1.— zł.

Zamiast feljetonu

Złodziejstwo

...Jeśli zostawisz w dżungli indyjskiej wśród dzikiego szczerpu Bi-Bi mieszkanie jak zwykle na oścież otwarte, to wróciwszy po miesiacu, zastaniesz wszystko nie tknięte, tak, jak zostawiłeś na miejscu... Jeśli to samo uczynisz wśród bardziej już na europejską modłę cywilizowanych murzynów Suahili, to po miesiącu możesz ewentualnie nie zostać lusterka na ścianie, szczyryka lub flaszki próżnej od piwa...

Jeśli zapomnisz drzwi zamknąć na klucz gdzieś w Szwecji lub Norwegii, to w ciągu miesiąca zginąć ci mogą pieniądze, pozostawione luźno na biurku...

...Jeśli miałeś podobny pech we Francji, to już po tygodniu i ognio trwała szafa możesz zastać pustą... Gdy zdarzyło ci się to samo w Hiszpanji, to po trzech dniach najdalej zauważysz napewno brak nie jednego zegarka i niejednego co najmniej mebelka... gdy, co gorsze, w Czechosłowacji, to już nazajutrz ujrzesz cztery gołe ściany, a tylko może gdzieś w kącie koszlawy stół kuchenny stać będzie na miejscu... Spróbuj jednak nie zamknąć mieszkania w naszej Polsce kochanej, a gdy wrócisz zadyszany po godzinie do domu, to już ni stołu koszlawego nie będzie, ni tapet na ścianach, ni kabli na murach, ni rur wodociągowych, ni parkietowej podłogi, ni żadnej rzeczy z wartością lub bez, której by łomem i dźwutem nie mógł być odczekać.

Niech, kto chce obraża się na mnie, a jednak napiszę otwarcie, że tak, jak w Polsce nigdzie chyba na świecie nie kradną.

Prócz szczepów pierwotnych, czyli t. zw. dzikich ludów, zamieszkujących puszcze dziewicze, kradną wprawdzie wszyscy i wszędzie, kradną jednak, powiedziałbym, jakoś szlachetniej, jakoś bardziej po dżentelmeńsku i z większą jakgdyby wspaniałomyślnością, aniżeli u nas.

Amerikanin obmyśli raz w życiu z precyznością na sekundę napad, ograbi wagon z dolarami a potem do śmierci żyje uczciwie. Francuz raz na pięć lat rozpruje sobie tresor i zdobędzie sumkę, która mu wystarczy aż do następnego razu; hiszpan napadnie raz po raz kupca w bezludnym wąwozie, i potem, jakgdyby nie nie zaszło, trwa w wielkoduszności, dumie i rycerskim geście; to jednak, że jedna baba drugiej babie codziennie ze strychu ściągnie bieliznę, że jeden kumotr drugiemu kumotrowi co noc dobiera się do kurnika, że deski stare z płotu glną, że dzieci przeskakują parkan i oblamują gałęzie z jabłkami, że obsadki po 10 groszy sztuka na poście, aczkolwiek przytwierdzone grubym łańcuchem, stają się nieobecne, że półki do bagażu w wagonie nie mogą być z sznura a muszą być z desek mocno przybitych, to właśnie jest ową typową polską, niespotykaną nigdzie bołączką.

Sporadyczne, wielkie kradzieże wyjątkowo cennych przedmiotów są jakgdyby rzemiosłem specjalistów i nie idą na karb społeczeństwa. Ale codzienne, drobne, przepelniające rubryki gazet, nalogowe kradzieże czegokolwiek bądź, co jako niedostateczne przytwierdzone wpada pod rękę, stanowią groźną chorobę społeczną.

Odrywając podróż z Maroka do Polski, zdarzało mi się często, że samochód mój, pełen bagażu, po-

Uznanie p. Prezydenta Rzplitej

dla rozwoju przysposobienia wojskowego w Łodzi

Szef gabinetu wojskowego p. na prezydenta Rzplitej nadesłał na ręce d-cy OK IV gen. Stanisława Małachowskiego następujące pismo:

„Wielmożny Pan Generał Stanisław Małachowski Dowódca Okręgu Korpusu nr. IV w Łodzi.

Pan prezydent Rzplitej polecił mi wyrazić podziękowanie Panu Generalowi oraz wszystkim tym, którzy przyczynili się do zorganizowania tegorocznego święta

P. W. i W. F. w Spale w dniach 6, 7 i 8 czerwca b. r.

Pan prezydent ze szczególnym uznaniem podkreśla, że powyższe święto wykazało wielki rozwój P. W. i W. F., biorąc w niem udział, a zwłaszcza związku strzeleckiego, hufców szkolnych i kawalerji P.W.

Szef gabinetu wojskowego (—) Głogowski Pułkownik.

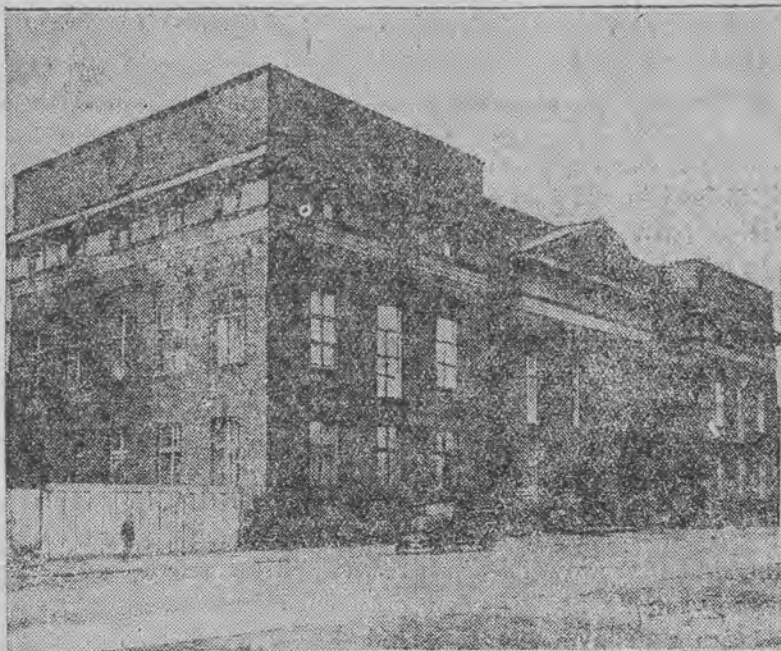
W związku z tem p. Dca O. K. nr. VI gen. Małachowski wydał następujący rozkaz:

„Z dumą i radością mogę oświadczyć, że całe P. W. i W. F. terenu O. K. IV spotkał wielki zaszczyt, bo sam pan prezydent Rzplitej — Głowa i Majestat Państwa, Najwyższy Zwierzchnik Siły Zbrojnej — raczył wyrazić podziękowanie i podkreślić, że tegoroczne okregowe święto P. W. i W. F. w Spale w dniach 6, 7 i 8 czerwca r. b. wykazało wielki rozwój P. W. i W. F., oraz teżyzną wojskową, fizyczną i moralną jednostek P. W. i W. F., biorących w niem udział.

Niechaj to zaszczytne wyróżnienie pana prezydenta Rzeczypospolitej doda nam jeszcze więcej bodźca do dalszej owocnej pracy na polu przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego.

Jaknajwiększy rozwój P. W. i W. F., jaknajusilniejsza praca wszystkich dowódców i ćwiczących w jednostkach P. W. — to nasza dewiza.

Jestem przekonany, że spełnimy chlubnie nasze zadanie dla dobra i chwały Ojczyzny i w następnym święcie P. W. i W. F. będziemy mieli zaszczyt przedstawić swój roczny dorobek w P. W. i W. F. panu prezydentowi Rzeczypospolitej — na znacznie większym poziomie“.



Nowowyprowadzony okazały gmach kurji biskupiej w Łodzi.

Program obchodu

uroczystości 10-lecia „Cudu nad Wisłą“

Program uroczystości obchodu 10-lecia „Cudu nad Wisłą“ ustalony został jak następuje:

Dnia 14 sierpnia r. b. (czwartek) msza żałobna za poległych o godz. 9-ej w kościele przy ul. św. Anny na którą stawiają się delegacje poszczególnych organizacji ze sztan darami.

Tegoż dnia zostanie wystawiona warta honorowa przy grobie „Niezanego Żołnierza“ od godz. 19-ej do 22-ej. Poza tem udział w uroczystych niesporach o godz. 19-ej w kościele Matki Boskiej Zwycięskiej.

Dnia 15 sierpnia r. b. (piątek) przybycie wszystkich organizacji ze sztandarami do kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej na mszę o godz. 8 m. 45, poczem przejdzie pochodem ulicami Żeromskiego, Zamenhafa i Piotrkowską do katedry celem wzięcia udziału o godzinie 10-ej w odsłonięciu pomnika ś. p. ks. Skorupki i złożenia wieńcy na grobie „Niezanego Żołnierza“ i pomniku ks. Skorupki.

zostawał bez opieki na ulicach różnych miast i miasteczek...

I o dziwo! Nawet arabi, bynajmniej w zasadzie nie święci, okazali w sercach litość dla biednego obdrapanego Fordziska, pozostawiając wóz i bagaż nieknięty.

Po powrocie do Poznania zdarzyło mi się dwa razy, że ten sam obdrapany Ford opróżniony skrętnie ze wszystkiego, co się dało, po został czas pewien bez stróża...

I otóż, raz na Sołaczu jakaś ręka rodaka zdążyła z pod wozu odkręcić mocno przysrubowany akumulator, a raz drugi na Jeżynach jakaś inna ręka rodaka dla igraszki i krotochwili zrobiła sztydem po ośm dziur w każdej oponie!

Następnie delegacja komitetu uda się na stary cmentarz katolicki i złoży wieńce na grobach ś. p. kpt. Pogonowskiego i por. Napiórkowskiego.

Tegoż dnia o godz. 17-ej odbędzie się uroczysta akademja w sali t-wa kredytowego miejskiego przy ul. Pomorskiej nr. 21.

Komitet zwraca się do wszystkich mieszkańców m. Łodzi z gorącym apelem o wzięcie licznego udziału w powyższych uroczystościach dla złożenia hołdu bohaterom odparcia nawały bolszewickiej.

Pęd do małżeństwa

Według urzędowej statystyki, która dopiero teraz ujawnia nam niektóre dane z roku ubiegłego, w roku 1929 zawarto małżeństw w Polsce — 277.707.

Cyfra ta jest najwyższą w czasach pówojennych i w porównaniu z rokiem 1928 wykazuje wzrost o 26.646.

Poprzednie lata były jeszcze słabsze, gdyż w ciągu trzech lat od 1925 do 1927 łącznie zawarto małżeństw — 298.407. W tym roku sprawa przedstawia się podobno jeszcze lepiej. W tej dziedzinie niema „stagnacji“.

CO TO JEST „TOGAL“?

Tabletki-Togal są skutecznym środkiem przeciwko reumatyzmowi, podagrze, grypie, bólowi nerwowemu, bólowi głowy, migrenie i przeziębieniom.

Nie wyrządzajcie sobie szkody, używając innych mało wartościowych środków.

Według rejentalnego poświadczania przeszło 6000 lekarzy wyraziło swoje uznanie dla skuteczności działania Togalu. Nabyć można we wszystkich aptekach. Nr. registr. 1364. Cena 21.5. 3360-1

Wynik przetargu na urządzenia elektryczne

Pod przewodnictwem ławnika Izdebskiego odbył się w magistracie przetarg na urządzenia elektryczne w dalszych sześciu domach kolonji robotniczej na Polesiu Konstantynowskim.

Po otwarciu ofert okazało się, że najtańszą jest oferta firmy Leon Tyller na sumę zł. 40,075, następnie kolejno idą firmy: „AEG“ — zł. 41,936, Bolkowski — 42,528 zł., oraz „Watt“ — 43,591 zł.

Ostateczną decyzję komu oddać roboty powzięmie magistrat na swem najbliższem posiedzeniu.

Jutro ostatni dzień stawienia się do P.K.U.

Jutro, w piątek jest ostatni termin stawienia się do rezerwistów, wezwanych obecnie na ćwiczenia.

Do PKU. przy ul. Nowo-Targowej 18 winni stawić się jutro o godz. 8 rano zamieszkałi na terenie komisariatów policji 2, 3, 5, 8, 9, 11 rezerwiści roczników 1905, 1902, 1904, 1901 i 1889 z łącznie, oraz wszyscy podoficerowie powyższych roczników z artylerji przeciwlotniczej i pomiarowej, wreszcie szeregowcy rocznika 1904 z artylerji przeciwlotniczej i pomiarowej. Do PKU. należy się zgłosić z książeczką wojskową, z kartą „mob“, nakryciem stołowym i żywnością na drogę. (b)

Paszporty zagraniczne

muszą być odebrane do dnia 14 sierpnia

Jak wiadomo władze centralne ustanowiły nowy typ paszportu zagranicznego, który będzie wydawany przez starostwo grodzkie w Łodzi już od dnia 15 sierpnia r. b.

Władze dążąc do anulowania wogóle starych książeczek paszportów zagranicznych postanowiły więcej je nie używać i do tychczasowe zamieniać na nowe. Okazuje się, iż wiele petentów, którzy starali się o paszport zagraniczny nie odbierają ich w porę, czekając na odbiór w dowolnym przez siebie czasie.

W związku z powyższem starostwo grodzkie na miasto

Łódź podaje do ogólnej wiadomości, iż zarządzenie o nowych paszportach dotyczyć będzie od dnia 15 sierpnia również i tych petentów, którzy paszportów swych nie odebrali do tego czasu. A więc w razie zgłoszenia się po odbiór paszportu zagranicznego po dniu 15 sierpnia paszporty wystawione, będą już unieważnione i będą musiełi rozpocząć nowe starania o uzyskanie nowego paszportu.

A więc wszyscy, którzy nie odebrali dotychczas swych paszportów zagranicznych mogą to uczynić jeszcze do dnia 14-go sierpnia włącznie.




Jutro premiera

potężnego dramatu na tle walki z arabskim szejkiem o najpiękniejszą kobietę Wschodu p. t.

„Casino“

MIŁOŚĆ W PUSTYNI

w rolach głównych!
urocza
OLIVE BORDEU
groźny
NOAH BERRY
i Hugh **TREVOR**

Jutro premiera!

Jutro premiera!

Tajemnicze zwłoki w wodzie

Trup mężczyzny w wieku około 40 lat znaleziony został pod Łodzią.

W dniu wczorajszym ktoś ze służby majątku Gospodarz pod Łodzią, przechodząc obok zarośli nad rzeką Ner, na terenie należącym do gospodarstwa zauważył w wodzie jakiś ciemny przedmiot.

Chcąc stwierdzić co to jest, poruszył kilka razy kijem i ku wielkiemu swemu przerażeniu spostrzegł leżącego w wodzie martwego człowieka.

O odkryciu tem zawiadomili natychmiast swe władze przełożone, które z kolei telefonicznie skomunikowały się z posterunkiem policji w Rzgowie.

Na miejsce przybył niezwłocznie komendant posterunku wraz z dwoma funkcjonariuszami, którzy rozpoczęli śledztwo przy pomocy przybyłych funkcjonariuszy z urzędu śledczego w Łodzi.

Trupa przy pomocy dwóch rybaków wydobyto z wody i okazał się nim żyd nabożny w długim chałacie i żydowską czapczką.

Przy trupie nie znaleziono żadnych dokumentów osobistych, lub jakichś mniej lub więcej wartościowych przedmiotów, przyczem zwłoki znajdowały się już w lekkim rozkładzie.

Podczas dalszych poszukiwań znaleziono w jednej z kieszeni bilet tramwajowy wykupiony na tramwajach łódzkich. Po nitce do kłębka stwierdzono iż bilet ten został wykupiony w czwartek, dnia 31 lipca w godzinach przed południowych na tramwaju linii nr. 11, jadącego w stronę Chojen, skąd prawd-

podobnie udał się dalej do miejsc gdzie go znaleziono.

Dokładne obejrzenie zwłok stwierdziło pokaleczenia na twarzy i rękach, co pochodzi bądź to wskutek walki z domniemanym sprawcą napadu, bądź też z pogryzienia przez ryby i raki w wodzie.

Narazie nie udało się dotychczas stwierdzić tożsamości trupa, wobec czego odwieziono go do kostnicy w Rzgowie, gdzie pożądanymby było, by mieszkańcy Łodzi, którzyby cośkol-

wiek wiedzieli o zaginięciu mężczyzny w wieku około 40 lat, przybyli tam i obejrzeni zwłoki.

W ten sposób ułatwionaby była w znacznym stopniu praca policji przy ustaleniu tożsamości.

Śledztwo spoczywa w rękach sędziego śledczego na powiat łódzki p. Natkesa (tel. 10-612) oraz podprokuratora na tenże powiat p. Kowalskiego (tel. 120-67), których należy powiadomić o wszelkich danych, dotyczących znalezionych zwłok.

Półtora roku twierdzy za działalność komunistyczną

W dniu wczorajszym na ławie oskarżonych sądu okręgowego w Łodzi zasiadł 18-letni Mojżesz Mendel Korman.

Rozprawie przewodniczył sędzia Kozłowski w asystencji sędziów Halickiego i Jesionowskiego. Oskarżał prokurator Suski.

Sprawa przedstawia się następująco:

Dnia 8 marca r. b. wywiadowcy urzędu politycznego mając wiadomość, że na ul. 11 Listopada przy koszarach 31 p. p. Strz. Kan. komuniści nalepi-

będą plakaty, poddali ten punkt ścisłej obserwacji.

Około godz. 17 wywiadowca urzędu politycznego zauważył znaną mu niejaką Florę Salomonowicz, zam. przy ul. Połu dniowej 20. Szła ona w stronę Polesia Konstantynowskiego, w ślad za nią udał się wywiadowca. Koło mostu kolejowego doszedł do niej jakiś młody osobnik, który od dłuższego czasu siedł po drugiej stronie ulicy równoległej z Salomonowiczówną. Oboje oni zostali zatrzymani przez wywiadowcę, przyczem okazało się, iż osobnikiem tym jest Mojżesz Mandel Korman, przy którym podczas rewizji znaleziono pod marynarką plakat świeżo posmarowany klejem. Na plakacie tym były hasła komunistyczne. Na rozprawie sądowej Korman nie przyznał się do winy i wyjaśnił, iż plakat ten otrzymał od jakiegoś „Szlamka” i na koszt rozklejania otrzymał 10 zł.

Sąd po naradzie skazał go na 1 rok i 6 miesięcy twierdzy.

Dwukrotnie po ugaszeniu

poczęły się tlić szmaty na ul. Piotrkowskiej 109

Jak już donosiliśmy, onegdaj wieczorem wybuchł pożar w składzie odpadków Dawida Kona przy ul. Piotrkowskiej 109.

Gdy po ugaszeniu pożaru straż wróciła do koszar, została ponownie zaalarmowana gdyż z ugaszonych bel począł nanowo wydobywać się ogień. Po kilkuminutowej akcji został on ugaszony.

Ogólne straty obliczone są na 10 tys. dolarów.

Czujemy się w obowiązku zaznaczyć, że p. Kon ubezpieczył swój skład na 10 tys. dolarów nie w czerwcu, jak mylnie wczoraj podaliśmy, a już parę lat temu.

Wczoraj w południe znowu straż została wezwana na Piotrkowską 109, gdyż znowu szmaty zaczęły się tlić. Po kilkunastu minutach ogień ugaszono. (1)

Noce dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: M. Epszajna (Piotrkowska 225); M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95); M. Rozenbluma (Cegielniana 12); Sukc. Gorfajna (Wschodnia 54); J. Koprowskiego (Nowomiejska 15).

Tramwaj elektryczny bez szyn



uruchomiono w tych dniach w Düsseldorfie. Maksymalna szybkość wynosi 40 kilometrów na godzinę. Urządzenie rolek pozwala na wymijanie w obydwie strony na odległość 4 mtr.

Naturalną śmiercią zmarła

Jadwiga Piaseczna, której zwłoki znaleziono w kartoflisku

W dniu wczorajszym donosiliśmy o aresztowaniu Bronisławy Piasecznej we wsi Brudniew powiatu łęczyckiego, przez jednego z wywiadowców wydziału śledczego w Łodzi, wydelegowanego specjalnie w celu zatrzymania jej pod zarzutem dokonania dzieciobójstwa na osobie 4-letniej córeczki Jadzi, której zwłoki znaleziono zapakowane w papier w kartoflisku obok cmentarza katolickiego na Dołach.

Przewieziona do więzienia w Łodzi i badana przez policję

Piaseczna nie przyznała się do dokonania dzieciobójstwa, przyczem zeznała, jak już donosiliśmy, iż dziecko zmarło naturalną śmiercią i zostało przez nią ukryte w kartoflisku; po uprzednim zapakowaniu w paczkę.

Jak zeznała Piaseczna, zwłoki zmarłej córki ukryła w kartoflisku, gdyż nie miała pieniędzy na pochowanie ich na cmentarzu, zaś nie wiedziała że wydział opieki społecznej przy magistracie na własny koszt pochowałby jej córkę.

Zwłoki opakowała tylko dlatego, iż obawiała się, iż psy znalazłyby trupę jej dziecka mogłyby rozszarpać go. Liczyła więc, iż mocne opakowanie uchroni zwłoki córki od psich zębów.

Co się tyczy dziwnych znaków na szyję dziecka, Piaseczna na wyjaśniła, iż pochodziły one od łańcuszka z medaljonikiem, który córka nosiła od urodzenia i w miarę rośnięcia jej, stawał się on za mały i coraz bardziej uciskał szyję. Ze względu na to, iż wszelkie poszlaki przeciwko Piasecznej miały podłoże zupełnie realne, policja nie przypisywała zeznaniom jej wielkiej wagi, uważając je jedynie za wykrętne tłumaczenia. Dopiero wczoraj, dokonana sekcja zwłok Jadzi Piasecznej, do konana w prosektorjum przez lekarza sądowego dr. Hurwicza wykazała prawdziwość przesławaną, stojącą pod zarzutem strasznej zbrodni.

Po stwierdzeniu, iż dziecko zmarło naturalną śmiercią, dr. Hurwicz niezwłocznie o tem po-

wiadomił sędziego śledczego, Natkesa, prowadzącego śledztwo w tej sprawie, zaznaczając jednak, iż badania mikroskopijne nie zostały dotychczas dokonane, wobec czego narazie nie może określić na co zmarła Jadzia Piaseczna. Śmierć również nastąpić mogła z wyczerpania na tle głodowym, jak również i wskutek jakiejś choroby.

Jak się dowiadujemy w urzędzie prokuratorskim, wobec wyników sekcji zwłok, Piaseczna zostanie w dniu dzisiejszym zwolniona z więzienia.

Kurs przygotowawczy na politechnikę warszawską

Biuro informacyjne dla maturzystów podaje do wiadomości zainteresowanym, że z dn. 11 sierpnia b. r. rozpoczyna się w Warszawie kurs przygotowawczy do egzaminów wstępnych na Politechnikę. Jednocześnie przypominamy, że Akademicka grupa pracy na podstawie porozumienia z centralą akademickich bratnich pomocy w Warszawie wydaje kwalifikacje na mieszkania w domach akademickich na okres od 10 sierpnia do 25 września r. b. Kwalifikacji i bliższych informacji udziela się w biurze (11 Listopada 26) w środy i piątki od 5 — 7 po poł.

I-szy dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi „Splendid”

Dziś i dni następnych!

Budzący zachwyt film dźwiękowy

Cztery pióra

Tragedja oficera gwardji królewskiej, potomka arystokratycznego rodu angielskiego, który na wieść o wojnie podał się do dymisji, za co naręczona oraz trzech przyjaciół — oficerów wręczyli mu białe pióra, będące w armji angielskiej oznaką hańby.

W rolach głównych: Niezrównana czwórka artystyczna

Clive Brock, Noah Berry, Richard Arlen, Georg Fawcett

jako oficerowie gwardji angielskiej.

Ceny miejsc: zł. 1, 2 i 3.—

Początek seansów o godz. 6, 8 i 10 wiecz.

Wkrótce! Wkrótce!

Wielka uczta i niespodzianka dla kinomanów!

1) Ogród Upojen z JÓZEFINĄ DUNN.

Porywająca pieśń miłosna osnuta na kanwie życia współczesnego, w którym blichtr i płytkość górują nad uczuciem prawdziwym.

2) Demon ruchu

Karkołomne, nieprawdopodobne awanturnicze przygody Amatora-szofera na ulicach Nowego-Jorku z Reginaldem Denny i Alicją Day

Powyższy podwójny program artystyczny oczaruje wszystkich

Wkrótce w „PALACE”

TEATR, MUZYKA i SZTUKA

Teatr miejski

Teatr Miejski dziś 8
„Peryferje” 8,45

Teatr Park Staszica dziś 9.00
„Pod słomianym wdowcem”

Dziś „Peryferje”.

Jutro trzy przedstawienia: o godz. 12 w poł. po cenach od 50 gr. do 2 zł. „Dzień i noc”; o godz. 4-ej po cenach popularnych „Pieśń o swej niedoli”; o godz. 8,45 w. „Kidusz Haszem”.

W próbach „Golem” Lewika w reżyserji i inscenizacji Dawida Hermana.

TEATR REWJI W PARKU STASZICA.

„Pod słomianym wdowcem”. Jeszcze tylko dwa przedstawienia przebojowej świetnej rewji „Pod słomianym wdowcem”.

W programie kapitalne skecze, satyryczne piosenki, monologi i t. d. Entuzjazm wywołują numery jak np. — W kąpielni, Warjat podatkowy, Sierpniówka, Uśmiechnij się, W oparach haszyszu, Słomiani — łączcie się!

Największą sensacją jest występ znakomitej pary tanecznej, która czaruje publiczność fenomenalnymi tańcami.

Bilety od 1 do 4 zł.

Początek o godz. 9 wiecz.

Ludwik Solski

Niespożyty aktor, niespożyty człowiek, Ktoby to uwierzył? Przecież już ósmy krzyżyk na barkach dźwiga, a niejednemu młodzikowi jeszcze dorówna. Wiele już ma za sobą tryumfów aktorskich i... dyrektorskich. Wszak i krakowski teatr już prowadził i łódzki i nawet teatr Polski w Warszawie za czasów nieobecności dyr. Szyfmana podczas wojny światowej...

Obecnie jest filarem teatru narodowego i niezmordowanie gra, reżyseruje. I proszę sobie pomyśleć: znajduje jeszcze czas, by grać na filmie... A gdy gra, jest absolutnie niewyczerpany... Tyle wciąż świeżych pomysłów, tyle ciekawych ujęć rodzi się w tej siwej głowie...

Wydać się to może nieprawdopodobnym, a jednak wśród wszyst-

kich aktorów, biorących udział w męczących pracach realizacyjnych do filmu „Tajemnica lekarza” polskiej produkcji „Paramountu”, Ludwik Solski okazał się równie odporny na zmęczenie, jak najmłodszy wiekiem. Przez całą noc — w paryskich „studjach” paramountowskich pracowało się nocą — ani na chwilę nie usiadł. Niesłychanie ruchliwy i wciąż wszystkim się interesujący zaglądał tu, zaglądał ówdzie, nie chciał usiąść ani na chwilę, chyba, że to z roli wypadło...

Przyjechał do Paryża i wrócił z Paryża do Warszawy samolotem.

Innych dróg komunikacyjnych dziś już nie uznaje — rzekł nam ten najnowocześniejszy i najmłodszy duchem nestor aktorstwa polskiego.

Widać, że ludzie „dawniejsi” jednak z lepszej „przedwojennej” gliny są ulepieni, niż my...



Dziś poraz ostatni!

Przepiękna farsa, tryskająca humorem i werwą, zmusza do śmiechu najbardziej ponurego widza, aż do łez p. t.

Braterska Miłość

W rolach głównych:
Niezrównana para wspaniałych aktorów

Slim i Arthur,

najwięksi komicy Ameryki.

Początek seansów w dnie powszednie o g. 6.30 p. p., w soboty, niedziele i święta o g. 4-ej po poł., ostatn. o 10.15 wiecz.

Co się dzieje w Tomaszowie?

(Telefonem od specjalnego korespondenta „Głosu Porannego”)

Córaz więcej protestów

Obecna depresja doszła do punktu, w którym dotkliwie daje się we znaki naszemu miastu. Charakteryzują to dane statystyczne magistratu, dotyczące się protestów za drugie półrocze roku 1929 i pierwsze — roku 1930.

W czasie od 1.VII do 31.XII 1929 zaprotestowano 12521 szt. weksli na zł. 1,897,195,54, w czasie od 1.I do 30.VI r. b. — 11180 szt. na sumę zł. 2,019,853,59.

Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że w drugim okresie sprawozdawczym przeciętna suma zaprotestowanego weksla wzrosła z zł. 151,52 na sumę zł. 180,66. Dowodzi to o nateżeniu kryzysu i trudnościach płatniczych poważniejszych jednostek gospodarczych.

Największa fala protestów miała miejsce w kwietniu r. b. gdyż zaprotestowano 1942 sztuki na sumę zł. 429,144,92.

Humor zagraniczny



— Ten Petersen upraszcza sobie malarstwo! Maluje teraz tylko zimowe krajobrazy, aby nie rysować liści! („Everybody's Weekly”)



— Co rok na urodziny żona moja może sobie życzyć, czego chce.
— A co zwykła sobie życzyć?
— Ach, w ciągu ostatnich sześćnastu lat stale życzy sobie fortepian. („Söndagsme”)

Skutki alkoholu

Pijany wypadł przez okno i zabił się na miejscu

Wczoraj wieczorem około godz. 10 powrócił do domu w stanie nietrzeźwym 44-letni Julian Krzyżanowski, zamieszkały na drugim piętrze w domu przy ul. Żeromskiego nr. 4. Ponieważ w pokoju było duszno, Krzyżanowski otworzył okno, przyczem wychylił się tak niefortunnie, że stracił równowagę i wypadł na podwórze. Zawezwany lekarz pogotowia stwierdził zgon. Zwłoki zabezpieczono na miejscu aż do przybycia władz sądowno-sledczych. (p.)

Władze P. P. S.

W bieżącym tygodniu odbyło się ogólne zebranie doroczne PPS i wybrano nowy komitet, w skład którego weszli: Prezydent miasta Smulski, Kotarski, Miller, Zakrzewski, Mazurkiewicz, Jaśkowski i Wajman.

Wzrost zatrudnienia

W ubiegłym tygodniu na froncie bezrobocia dała się odczuć pewna ulga, gdyż ilość zarejestrowanych bezrobotnych spadła do liczby 3637.

Odsłonięcie pomnika d-ra Rodego

Ubiegłej niedzieli miasto przeżyło bardzo doniosłą uroczystość,

a mianowicie odsłonięcie pomnika znanego lekarza i wielkiego społecznika s. p. d-ra Rodego. Pomnik stanął w parku jego imienia.

Chwalebne dzieło doszło do skutku dzięki staraniom d-ra Narzewskiego i przemysłowca Samuela Steinmana. Na uroczystości obecni byli przedstawiciele władz oraz tłumy publiczności.

Kombinatorzy

Za nieprawne pobieranie zasiłków z funduszu bezrobocia pociągnięto do odpowiedzialności Juni i Roję Wajgensberg. Przy sposobności w mieszkaniu tychże policja znalazła 250 gr. tytoniu i 80 papierosów zagranicznych, któremi nielegalnie handlowali.

Wybory w Rudzie i Tuszynie

14 września głosować będą mieszkańcy Rudy Pabjanickiej

Jak już donosiliśmy — rada miejska Rudy Pabjanickiej postanowiła samorzutnie rozwiązać się. W związku z tem sejmik powiatowy zwrócił się z memorjałem do władz wojewódzkich, wskazując na to, że wobec niedomagań gospodarki miejskiej w Rudzie dla dobra miasta należy roz�isać nowe wybory.

W związku z powyższym w dniu wczorajszym urząd wojewódzki zawiadomił starostwo powiatowe w Łodzi, że rozpisane już zostały wybory z otwarciem okresu przedwyborczego w dniu 9 sierpnia r. b. Ustalono daty wyborów (głosowania) na 14 września r. b. Władze starościńskie zwracają się w związku z powyższym do prezesa sądu o zamianowanie komisarza wyborczego dla Rudy Pabjanickiej.

Ponieważ rozpisanie wyborów w Rudzie Pabjanickiej było przewidywane, już od paru tygodni czynione są tam wstępne przygotowania do przeprowadzenia gorączkowej agitacji na rzecz kandydatów do przyszłej rady miejskiej w Rudzie.

Dowiadujemy się również, że zarządzenie i ustalenie terminu wyborów w Tuszynie nastąpi jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia.

Pozatem w ciągu najbliższych dwóch — trzech miesięcy odbędą się wybory do wszystkich rad gminnych województwa łódzkiego, których termin kadencji upływa w ciągu roku bieżącego, a które jeszcze w r. b. wyborów nie przeprowadzały. (a)

Najrozkoszniejszy malec świata

SONNY BOY

oraz genialny śpiewak i aktor

AL JOLSON

ponownie ukażą się na srebrnym ekranie

7047

NOWY SUKCES

POLI NEGRI

w pierwszym jej dźwiękowym filmie europejskim, w którym śpiewa i tworzy kreację uznaną przez całą prasę za nieśmiertelną.

Następny program w Grand-Kinie

4 Gwiazdy Europy!!

Brygida Helm
Iwan Mozzuchin
Henryk George
Dita Parlo

w najwspanialszej kreacji „UFFY”

MANOLESCU

Dżentelmen-Włamywacz

Wkrótce w kinie „CZARY”

„Europa” barcelońska gra z Ledją

W nadchodzącą sobotę rozegra warszawska Legja spotkanie ze słynną drużyną hiszpańską z Barcelony „Europa” która ostatnio bawiła na tournée po krajach skandynawskich. Z siedemnastu rozegranych spotkań „Europa” wygrała 16 a jeden raz zremisowała. Między innymi „Europa” pobiła reprezentację Szwecji 5:2.

Szamota i Stefański jadą na kolarskie mistrzostwa świata

Na mistrzostwa kolarskie świata w Brukseli wyznaczył zarząd ZPTK Szamotę i Stefańskiego. Jak z tego wynika, tendencje rozumnej oszczędności, znajdują odzwierciedlenie w łonie związku kolarskiego.

Pewne komplikacje budzi fakt, że Stefański nie chce jechać na mistrzostwa, nie czując się w dostatecznie wysokiej formie.

Ujrzymy Kalużę na boisku w roli arbitra

Józef Kaluża, popularny ex-piłkarz Cracovii, po kilkumiesięcznym pobycie w Warszawie, gdzie pracował w Legji, powraca z powrotem do miasta rodzinnego. Słynny nasz środkowy napastnik nie ma już więcej zamiaru wracać na zieloną murawę, lecz pragnie się poświęcić karierze sędziowskiej.

Kaluża wyjedzie z Warszawy dopiero po ukończeniu ostatniego tegorocznego kursu piłkarskiego, który rozpoczyna się 18 sierpnia i trwać będzie do 18-go września r. b.

Maks Stolarow weźmie udział w meczu Polska-Japonja

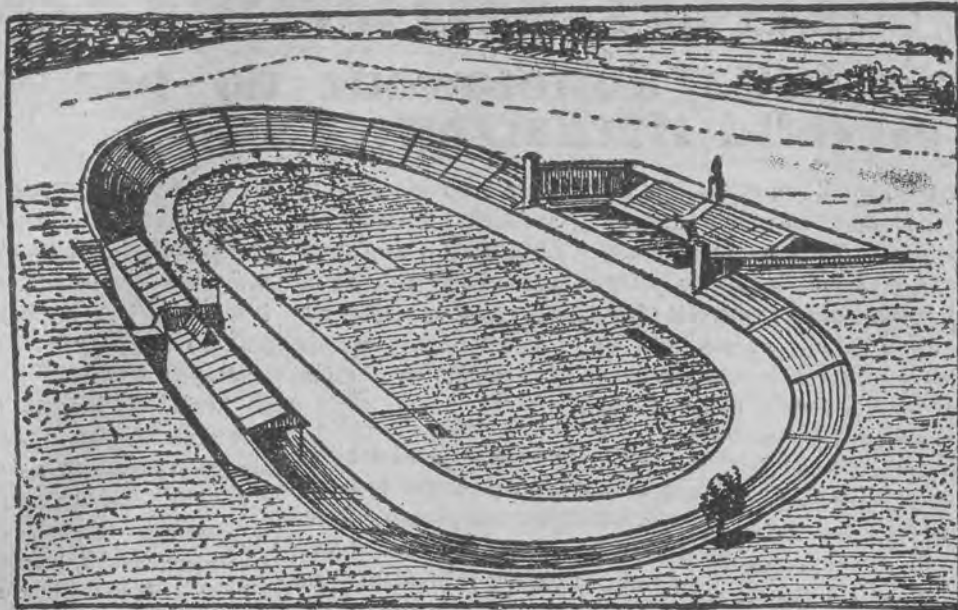
W związku z powołaniem do służby wojskowej najlepszego polskiego singlisty Maksa Stolarowa zachodziła obawa, że nie będzie on mógł wziąć udziału w międzynarodowym meczu tenisowym Polska — Japonja, który odbędzie się w dniach 12 — 14 b. m. Jednakowoż dzięki staraniom Polskiego Zw. Tenis. u miarodajnych czynników, wcielenie M. Stolarowa do szkoły podchorążych nastąpi dopiero po meczu Polska — Japonja.

Z Łodzi do San-Francisko Śmiała eskapada motocyklisty Unionu

Zapowiedziany już dawno start do podróży motocyklem łodzianina Aleksandra Stefańskiego odbędzie się jutro, w sobotę, o godz. 5 pop. z placu tow. „Union”.

P. Stefański udaje się w podróż do S. - Francisko w celu proklamowania sportu polskiego. Z placu tow. Union towarzyszyć będą p. Stefańskiemu członkowie sekcji motocyklistów Union, którzy dzielnego łodzianina odprowadzą aż do granic miasta. (b)

Stadion w Grünwaldzie pod Berlinem



gdzie rozstrzygną się tegoroczne mistrzostwa lekkoatletyczne Niemiec.

Poświęcenie sztandaru tomaszowskiego ewangelickiego towarzystwa sportowego „Ruch”

Tomaszowskie ewangelickie towarzystwo sportowo - gymnast. „Ruch” odbędzie dnia 15 b. m. uroczystość poświęcenia swego pierwszego sztandaru. Wielkie natężenie pracy członków zarządu i towarzystwa doprowadziło do zamierzonych rezultatów, gdyż dążeniem wszystkich było, by sztandar, jako symbol łączności, stworzyć i towarzystwu wręczyć. Celem zrealizowania swego szlachetnego zamierzenia inicjatorzy stworzyli komitet flagowy, w skład którego weszli: panie Eugenia i Hedwig Ruchman i panowie Scherch, Bertold, Kadach, Wagner, Rosentreter i Oberman.

Komitet składa serdeczne podziękowanie wszystkim ofiarodawcom, którzy przyczynili się do zrealizowania sztandaru a Towarzystwu życzy z dniem poświęcenia jeszcze świetniejszego rozwoju.

Towarzystwo powstało w roku 1907 dzięki staraniom pp.: Stempla, Hebichta, Ferstera, Hunkera, którzy też tworzyli zarząd tymczasowy. Legalizacja nastąpiła jednak dopiero w 1909 r. dzięki wysiłkom pp.: Alfonsa Seweryna, Hilla, Fennera, Friedricha, Manoschka i Benoist. Skład pierwszego wybranego zarządu był następujący: Alfons Seweryn — prezes, Paweł Meyer — wice - prezes, Schindler — sekretarz, Aleksander Knothe — skarbnik, Fenner — instruktor, a pomocnikami Stempel i Hunker. Sekcją kobiecą kierowała panna Jella Piesch. Firma Piesch ofiarowała lokal na ćwiczenia gimnastyczne.

W roku 1912 rozwój towarzystwa był w pełnym rozkwicie, członków liczyło 170 i odnosiło sukcesy konkursowe.

Wybory w roku 1913 przyniosły nowy skład zarządu, jak następuje: prezes honorowy Alfons Seweryn, prezes — Emil Geyer, sekretarz — Hunker, skarbnik — Scherch, instruktor sportowy — Fenner, a pomocnicy — Kadach i Ludwig, sekcja damska — p. Maas. Zarząd ten prowadził sprawę towarzystwa aż do wybuchu wojny światowej, która uczyniła wielkie luki w szeregach sportowych, a całe życie sportowe zamarło. Przeciagające wojska niszczyły i rekwirowały sprzęt sportowy i dopiero z rokiem 1918, dzie-

ki staraniom małej garstki starych członków, towarzystwo poczęło podnosić się z upadku. Do roku 1924 ćwiczenia odbywały się częściowo w wynajętym lokalu przy ul. Milej 27, oraz w lokalu żydowskiego tow. gymnastycznego. W tymże roku, dzięki usilnym staraniom pp. Alfreda Müllera, Schercha, Kadacha towarzystwo pod nazwą „Ruch” zostało na nowo zalegalizowane. Z tą chwilą towarzystwo zaczęło się rozwijać, napływają nowi członkowie, zakupiono sprzęt sportowy. Nowy zarząd ukonstytuował się w składzie: prezes — Oswald Scherch wice - prezes — Alfred Müller, sekretarz — Hampus, skarbnik — Kadach, kierownik sportowy — Karol Fenner, pomocnik — Rosentreter. Ćwiczenia odbywają się w lokalu własnym przy ul. Milej 27.

W roku 1928 honorowy prezes towarzystwa p. Aleksander Müller oddał do dyspozycji bezpłatnie ogród swój przy ul. Prez. Narutowicza, czem przyczynił się wielce do rozwoju ruchu sportowego.

Z powodu śmierci p.prezesa Oswalda Schercha w roku 1929 towarzystwo poniosło bardzo ciężką stratę. Nowe wybory do zarządu przyniosły następujący skład: prezes — Alfred Müller, wice - prezes — Kadach, zastępca — Schulz, sekretarz — Alfred Simon, skarbnik — Benoist, instruktor sportowy — Wagner, sekcja kobieca — Rosentreter. Do zarządu należą też panowie: Oberman, Rapke, Salbach, Schulz i Rosentreter Albert.

Gertruda Ederle ogłuchła

Znakomita pływaczka, miss Ederle, pierwsza kobieta, której udało się przepłynąć kanał La Manche, ogłuchła. Lekarze orzekli, że utrata słuchu spowodowana została nadmiernym pływaniem, gdyż długotrwałe przebywanie w wodzie powodowało stopniowe osłabienie bębenków słuchowych, znajdujących się pod nadmiernym uciskiem wody.

Pięciobój lekkoatletyczny

o mistrzostwo Polski

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Pabjanicach wspaniała impreza lekkoatletyczna, najładniejsza konkurencja w tej gałęzi sportu, mianowicie pięciobój o mistrzostwo Polski. — Brak odpowiedniej bieżni w Łodzi zmusił ŁOZLA, do urządzenia tych zawodów w Pabjanicach. Do zawodów tych zgłosili już udział czołowi lekkoatleci polscy, specjaliści w pięcioboju z Cejzikiem i Wieczorkiem na czele. Na niedzielnych zawodach reprezentowane będą niemal wszystkie okręgi sportowe w Polsce.

Wiedeński „Hakoah”

rozegra zawody towarzyskie z „Hakoahem” łódzkim

Jak się dowiadujemy z miarodajnego źródła, toczą się obecnie pertraktacje pomiędzy kierownictwem drużyny piłkarskiej, bawiącego w Polsce „Hakoahu” wiedeńskiego, a „Hakoahem” łódzkim, co do rozegrania w najbliższy wtorek dnia 12 b. m. zawodów towarzyskich pomiędzy tymi klubami.

Szczegóły tych pertraktacji są jeszcze nieznane, za wyjątkiem tego, że mecz odbyłby się na boisku wojskowego klubu sportowego o godz. 5 pop.

Powyzsze rokowania wzbudziły — rzecz zrozumiała — wśród sfer sportowych naszego miasta wielkie zainteresowanie. Gdyby one doszły do skutku, piątek

mielibyśmy okazję zobaczyć grę wiedeńskich gości w naszym mieście dwukrotnie. (b)

Hakoah (Wiedeń) — Ł.T.S.G.

grają na boisku Ł.K.S.-u

Zapowiedziane na sobotę spotkanie Hakoahu wiedeńskiego z drużyną ŁTSG, odbędzie się na boisku ŁKS-u o godz. 17-ej — Mecz ten zapowiada się bardzo interesująco, gdyż ŁTSG, ze chce się niewątpliwie zrehabilitować za wszystkie dotychczasowe niepowodzenia. Drużyna Hakoahu przybywa do Łodzi w piątek.

Zawody sportowe związku strzeleckiego

Dalszy ciąg uroczystości legionowych

Dnia 10 sierpnia 1930 roku o godz. 12-ej odbędą się na boisku sportowym W.K.S. Łódź. Powiat. zawody sportowe związku strzeleckiego, dla strzelczyń i strzelców POW. Grodzkiego - Łódź.

Na program zawodów składa się jak następuje:
Dla strzelczyń: Bieg na 60

mtr. — Pchnięcie kulą 4 kg. — Skok wzwyż. Bieg na 400 m.

Dla strzelców: Bieg na 100 mtr. — Pchnięcie kulą 7½ kg. — Skok wzwyż. — Rzut granatem. — Bieg na 800 mtr.

Za najlepsze wyniki zawodnicy otrzymają nagrody i dyplomy.

Boroszowi wolno grać w Hakoahu

Za mecz z Burzą Hakoah zyskał 2 punkty

Jak się dowiadujemy, sprawa gracza Borosza, która tyle zmartwień sprawiła Hakoahowi, znalazła wreszcie swój epilog w orzeczeniu PZPN, idącemu po myśli zwycięzców poszkodowanych.

Na mocy tego orzeczenia przyznano Hakoahowi dwa punkty za zwycięstwo osiągnięte nad Burzą, a odebrane przez łódzkie władze piłkarskie, które zawody te zwerifikowały jako walkower i zezwolono Boroszowi na udział w zawodach. Dzięki temu drużyna Hakoahu już na sobotni mecz z WKS wystąpi zasilona doskonałym środkowym napastnikiem.

Matti Järvinen



ustanowił nowy rekord światowy w rzucie oszczepem (72,38 mtr.).

Ożywiony ruch pływacki w Łodzi

W związku z otwarciem w Łodzi pływalni ŁKS. daje się obecnie zauważyć w klubach sportowych ożywiony ruch pływacki. — Niemal we wszystkich klubach łódzkich powstają sekcje pływackie, które ówczyc będą w pływalni ŁKS. pod okiem trenera PZP, p. Rittermana.

Programy stacji nadawczych są w całym świecie ściśle dostosowane do poziomu i psychiki słuchaczy

Programy radjofoniczne są odzwierciedleniem stanu kultury narodowej poszczególnych krajów — o ile, oczywiście, kierownicy działów programowych nie zadowolają się zlepianiem programów ze współczesnej i klasycznej literatury i muzyki, lecz starają się o wydobycie kolorytu właściwego danemu narodowi. — Nawet prywatne radiostacje nadawcze amerykańskie, pracujące dla celów reklamowych, a więc pod kątem widzenia handlowego, są tego odzwierciedlaniem kultury narodowej dowodem i na cele te nie skąpią pieniędzy. Stwarzają one tym sposobem jakoby bardzo zajmującą dekorację dla swej propagandy, co w rodzaju różnych humoresek kinowych, gdzie zajmująca akcja jest tylko sposobem zwrócenia uwagi na jakąś rzecz reklamową. Można by rozgrzeszyć prywatną radiostację, gdyby nie zajmowała się propagandą kulturalną, inaczej ma się rzecz, gdy chodzi o radiostację stworzoną i utrzymywaną pod opieką państwa.

Prawie we wszystkich krajach europejskich znalazła się radiostacja, w mniejszym lub większym stopniu w zależności od państwa. Nie znaczy to jednak wcale, by tym sposobem stała się radiostacja narzędziem do dyktowania władzy. Nawet wówczas, gdy ministrowie stają przed mikrofonem, nie można uważać radiostacji za głośnik, z którego przemawia rząd. Nawet w krajach o dyktatorskiej władzy, jak w Italii i Jugosławii, spełnia radiostacja jedynie swą naukowo-wychowawczą funkcję. Dowodzi to, że niezależność radiostacji uznali nawet dyktatorzy, rozumiejąc jej istotę i rolę czynnika szerzenia kultury. Szwedzkie kroniki obrad parlamentu podawane przez radio, francuska radiostacja kolonialna, obiektywne polityczne dyskusje w Niemczech, komunikaty policyjne, podyktowane w różnych państwach są tylko pewną formą służby informacyjno-prasowej, pozbawionej zabarwienia polityki jakiegokolwiek obozu.

I rzeczywiście, widzimy, że w stanie dzisiejszym, radiostacja w przeważnej ilości państw europejskich jest wyrazem charakteru narodowego danych państw, wyrazem ich właściwości i dążeń. Jest jakby przekrojem przez wszystkie warstwy społeczeństwa danego kraju od lat minionych po dzień dzisiejszy.

Słuchając np. holenderskich stacji, zauważyć można znaczną ilość transmisji treści religijnej. Odpowiada to duszy holendrów, ich usposobieniu i ich potrzebom. Nadajniki skandynawskie dają też wyraźny obraz życia religijnego tych krajów północnych. Jako ich oryginalność podkreślić należy, że obok utworów ich wielkich muzyków i literatów, popularnych w całym kulturalnym świecie, dają programy skandynawskie także utwory mniej znanych artystów, ze szczególnym uwzględnieniem współczesnych pisarzy i muzyków.

Transmisje nadajników czeskosłowackich, uwzględniające programy w językach słowackim, węgierskim i niemieckim wskazują **tem samym** na problem mniejszości na-

rodowych tego kraju. Równocześnie jednak sam fakt stawiania przed mikrofonem co lepszych talentów z pośród tych narodowości współżyjących z narodem czeskim wskazuje wyraźnie na to, że się tam uznaje ich za reprezentantów narodu. Wobec całego świata ukaże się w ten sposób dorobek kulturalny całej Czechosłowacji.

Niemniej charakterystyczne są słuchowiska nadajników włoskich. Różnego rodzaju dawno zapomniane utwory muzyczne i drobne artystyczne wynoszone bywają w radiostacji z ich dotychczasowego cienia i ukazywane w właściwym im blasku. W kraju tak wysoko muzycznym, jak Italia ma to doniosłe znaczenie społeczno-kulturalne, a dla kultury światowej jest to przyczynkiem do spopularyzowania sztuki włoskiej.

Jugosłowiańskie programy wykazują całe bogactwo folkloru słowian bałkańskich. Słyszycie nie salonowe koncerty, z klasycznym repertuarem, ale to, co śpiewa i gra lud. Słyszycie więc piosnki pastusze z nad Dunaju, śpiewy rybackie dalmatyńców, narodowy tańiec „koło“, pieśni ludowe, gdzieś aż z nad Ochridy, z jakiejś zapaśkiej miejscowości, tuż koło granicy Albanii, lub pienia „guslarów“, zawodzących monotonnie i smętnie z towarzyszeniem jednostrunnego instrumentu w rodzaju skrzy piec.

Podobne programy słyszycie ze stacji czeskosłowackich, z południowo-wschodniej części tego kraju. W porównaniu z tem, co przynoszą programy stacji hiszpańskich lub włoskich są tematy kulturowane przez stacje polskie, czeskosłowackie i jugosłowiańskie czemś więcej interesującym dla Europy, która o kulturalnej strukturze Słowian wie jeszcze bardzo mało. Tym sposobem radiostacja u rasta do roli czynnika bogacącego i pogłębiającego wiadomości o wartościach słowiańskich narodów wśród rodziny ludów europejskich. Jakże młodo wyglądają w porównaniu z pięknym wysiłkiem radiostacji słowiańskiej stacje francuskie pracujące z minimalnym wysiłkiem, głównie przy pomocy — płyt gramofonowych.

Nawet programy angielskie i niemieckie, bardzo zresztą rzetelnie przemyślane, przynoszą przecież właściwie mówiąc, tylko zwykłą przeciętność. Prócz utworów ogólnoeuropejskiej kultury muzycznej są przeładowane odczytami na tematy interesujące tylko nieliczne rzesze samych anglosasów lub Niemców. W porównaniu z niemi polskie np. programy, wśród których takie jak „Dzień Wilna“, lub „Dzień Krakowa“, poświęcone kulturze pewnych odrębności etnicznych, stoją nieporównanie wyżej i to tak ze względu na swoje znaczenie ogólne i cel jak i ze względu na swój charakter i wartość.

Zupełnie odmiennie kształtują się programy radjofoniczne Unji sowieckiej. Tam wybitne piętno polityki państwa zaciążyło na wszystkim, co stacje te podają obok wielkiej propagandy na rzecz kulturalno-politycznego zjednoczenia. Wobec niezliczonej ilości ludów, tworzących całość państwa sowie-

ków, dopuszczenie do głosu w radiostacji wszystkich i tych zbliżonych i tamtych zdaleka w t. zw. „arty- stycznych masówkach“ daje nieraz bardzo fantastyczną mozaikę złożoną np. z manifestów, tematów wojskowych i prymitywów sztuki ludowej.

Rosyjskie stacje radjofoniczne są nadajnikami w całym tego słowa znaczeniu rządowymi. Żadna rozrywka podawana radiostacją nie obywa się bez polityki lub przy najmniej tekstu o charakterze wychowawczym. „Gazety“ wypełniają niejednokrotnie cały program i wówczas zawierają naprzemian instrukcje dla pewnych okręgów, odczyty uniwersytetów robotniczych, i rozrywkę, służąc tem samem jednocześnie prasie, nauce, propagandzie i rozrywce. Typowem słuchowiskiem sowieckim jest np. odczyt o traktorze, przepłany muzyką na dętych instrumentach. Rozrywka jest tu, oczywiście, sprawą drugorzędą, chodzi bowiem głównie o propagandę rolniczą, o wprowadzenie traktorów w kolektywnych gospodarstwach.

Radiostacja w sowietach jest jednym z najważniejszych środków dyscypliny państwowej. Poza tem jednak usiłuje ona niemiędożdziać nazewną i to możliwie naj lepiej i najdalej, tak iż tej światowej propagandzie tu i ówdzie postanowiono przeciwstawiać się w należyty sposób. Niedawno temu prasa zajmowała się projektem Rumunii, która dla przeciwdziałania

nia sowieckiej propagandzie w Besarabji postanowiła zbudować stacje przeszkadzające. Najnowszym pomysłem sowieckiej propagandy światowej jest postępowanie się podczas specjalnych propagandystycznych transmisji językiem tego kraju, dla którego dana treść jest przeznaczona. Np. sprawozdanie gospodarce za pierwsze półrocze 1930 r., nadawano z Moskwy w językach niemieckim, francuskim i angielskim, inne znów komunikaty nadane były po holendersku. Obok referatów na tematy ekonomiczne, takie jak plan 5-letni plan 10-letni, kolej turkiestańsko-syberyjska, nadawano także i ogólnosocjalne: „marksizm—Leninizm“, „małżeństwo a rodzina“, albo — „jak robotnik przepędza wakacje“. Transmisje w obcych językach rozpoczęto w maju r. b. W jednym miesiącu, jedna tylko stacja moskiewska nadała 45 takich transmisji.

Trudno byłoby powiedzieć cośkolwiek o skuteczności tak pojętej programowej propagandy sowieckiej. Sowiety zapewniają przytem, że chodzi tu tylko o orientowanie zagranicy o tem, co się dzieje w sowietach i dlaczego tak jest, jak jest.

Trzeba jednak zauważyć, że zda ją tam sobie doskonale sprawę z potęgi, jaką jest dobrze zorganizowana radiostacja oraz że konsekwentnie ściśle wykonanie programów odpowiada najzupełniej założeniom, jakie przy ich układaniu brano były pod uwagę.

Co usłyszymy dziś i jutro przez radio?

DZIŚ

- Łódź (233,8).
- 12,05 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 16,15 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 17,10 Komunikat polskiego zw. krótkofalowców.
- 17,35 „O małoletności i zarządzie majątkowym w tym okresie“ opowie adwokat Stanisław Peszyński.
- 18,00 Koncert orkiestry mandolinistów pod dyr. A. Szczegłowa.
- 19,20 Płyty gramofonowe.
- 19,45 Komunikat izby przemysłowo-handlowej w Łodzi.
- 20,00 Prasowy dziennik radiowy
- 20,15 Koncert symfoniczny z Dolly Szwajcarskiej. Wykonawcy: orkiestra filharmonii warszawskiej 1) R. Schuman: Uwertura „Manfred“. 2) J. Brahms: Koncert skrzypcowy. 3) F. Mendelssohn - Bartholdy: Symfonia A-moll — („Szkocka“).
- 22,00 Feljeton p. t. „W egzotycznej krainie“ — wygł. kpt. Apoloniusz Zarychta.
- 22,30 Koncert życzeń z płyt gramofonowych.

JUTRO

- Łódź, (233,8)
- 12,05 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 15,50 Odczyt p. t. „Woda, ogień czy powietrze“ — wygł. prof. Bogdan Richtera

- 16,15 Wiadomości tow. kooperatystów.
- 16,20 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 17,10 Kącik artystyczny L. S. G.
- 17,35 „Skrzynka pocztowa“ — korespondencję bieżącą omówi dr. Marjan Stępowski.
- 18,00 Program dla dzieci. a) 18. Transmisja z Krakowa audycji p. t. „Dziwna przysłowia“ Marji Bilżanki“.
- b) 19,00 Koncert.
- 19,20 Płyty gramofonowe.
- 19,30 Feljeton p. t. „Umarła świątynia“ — wygł. p. Jan Sokolich-Wroczyński.
- 19,45 Komunikat izby przem. handl. w Łodzi.
- 20,00 Prasowy dziennik radiowy
- 25,15 Koncert w wykonaniu wiedeńskiego duetu gitarzystów (Otto Schindler i A. Stolzer).
- 21,00 Koncert popularny z Dolly Szwajcarskiej w wykonaniu orkiestry filharmonii warszawskiej i solisty. 1) Delibes: Balet indyjski z op. „Lakme“; 2) Solista; 3) Wronski: Kołomyjka „Nad Dniestrem“; 4) Verdi: Marsz z op. „Aida“.
- 22,00 Feljeton p. t. „Polskie wyprawy sportowe“ (Sztokholm, Helsinki, Ostenda) — wygł. p. Władysław Osmólski.
- 22,15 Komunikaty oraz muzyka taneczna.

Przerwa w pracy „Warszawy II“

Jak wiadomo, od dłuższego już czasu na fali 214 mtr. odbywają się próbnie nadawania drugiej stacji warszawskiej t. zw. „Warszawa II“, która posiada moc 2 kw. Druga mniejsza stacja warszawska uruchomiona została narazie tytułem próby, celem zorientowania się w zasadach dwuprogramowości, t. j. nadawania z jednego i tego samego miasta dwóch różnych programów. System dwuprogramowości stosowany szeroko za granicą, a zwłaszcza w Anglii dał dobre rezultaty. U nas udało się inżynierom „Polskiego Radja“ rozwiązać zagadnienie techniczne w ten sposób, iż równocześnie nadawane programy wielkiej stacji warszawskiej i malej nie przeszkadzają sobie wzajemnie i mogą być dowolnie eliminowane. W aparatach detektorowych należy tylko w tym celu nieco zmienić cewkę, w tańszych aparatach lampowych zastosować odpowiednie eliminatory, zaś aparaty lampowe wyższego typu eliminują doskonale stacje bez żadnych zmian i konstrukcji. „Warszawa II“ w czasie próbnych audycji, nadawała fragmenty stacji wielkiej zwykle między godz. 15,45 a 20,00. W ubiegłą sobotę, t. j. dnia 2 sierpnia próby te zostały zawieszono, aż do czasu uruchomienia potężnego olbrzyma warszawskiego o mocy 120 kw. Wówczas zdecydowana zostanie sprawa dwuprogramowości, która ma rację istnienia tylko wówczas, jeżeli obie stacje nadają różne programy, wprowadzając w ten sposób pewne ożywienie do repertuaru radiostuchaczy.

Podarunek ślubny

W angielskiem hrabstwie Gloucestershire odbył się niedawno ślub, przyczem narzeczeni ofiarowali jako prezent ślubny wszystkim niewidomym z hrabstwa po odbiorniku radiowym.



W RAZIE POGODY Kino w ogrodzie

Początek codziennie 8—10 i 10—12 w.

NA SALI od godz. 4.30 pp.

Dziś i dni następnych!

Najnowszy film „UFFY“ ze złotej serji sensacyjno-salonowej pod tytułem:

MORD W LUNA-PARKU (JEZIORO MIŁOŚCI)

Supersensacja salonowo-kryminalna w 10 aktach, oparta na tle prawdziwego zdarzenia pod Wiedniem w 1928 roku.

W rolach głównych:
piękna **Hanni Weisse**,
znakomity **Kurt Gerron**
i uroczą **Grita Ley**

Ceny miejsc dla wszystkich dostępne

Wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.

Wrazie nieporządku seansu na sali

WALKA Z DUMPINGIEM SOWIECKIM

Organizacja polskiego Banku Czynszowego. — Projekt nowej ordynacji pocztowej o papierach handlowych i próbkach towaru

(Od warszawskiego sprawozdawcy gospodarczego „Głosu Porannego“)

Sowiecka ofensywa ekonomiczna przeciwko Polsce przybiera coraz szersze rozmiary. Jedną z cech charakterystycznych dumpingu sowieckiego jest jego wyjątkowa złośliwość. Sowiety stosują bowiem nie tylko dumping t. zw. przemysłowy, uzasadniony niejako walką o możliwość zatrudnienia robotnika w przemyśle krajowym, oraz zasadę obniżających się w miarę zwiększenia wytwórczości kosztów produkcji: dumping sowiecki często oparty jest wyłącznie na transakcjach handlowych (kupno towaru specjalnie w celu sprzedania go w innym miejscu za pół ceny, by uniemożliwić transakcję innemu państwu) i kierowany jest motywami politycznymi, co szczególnie dotkliwie odczuwane jest przez eksport polski, zwłaszcza na rynku angielskim.

Dumping sowiecki daje się również we znaki naszemu rynkowi wewnętrznemu w całym szeregu dziedzin. Import obuwia gumowego i linoleum, oparty na surowcach pochodzenia pozarosyjskiego (kautucz i korek), przedstawia się tem osobliwiej, że ceny sprzedażne towaru sowieckiego w Polsce są niejednokrotnie niższe od cen surowca importowanego do Rosji sowieckiej, a użytego do wyrobu tych artykułów.

Ekspansja handlowa sowieców, która wyrządza znaczne szkody gospodarce całej Polsce, jest szczególnie niebezpieczną dla województw wschodnich, które jako organizm o strukturze eksportu najbardziej zbliżonej do Rosji, są tą ekspansją najwięcej zagrożone. To też w warszawskich sferach gospodarczych poruszona jest sprawa obrony przed agresywnością gospodarczo-polityczną sowieców, zwłaszcza, że Polska nie jest związana z sowiecami żadnym traktatem handlowym.

Obrona winna pójść zdaniami sfer gospodarczych w tym kierunku, ażeby:

1) wykorzystywać wszystkie środki celne ograniczeń i zakazów dowozu towarów sowieckich, zagrażających naszemu przemysłowi.

2) scentralizować obroty handlowe z sowiecami na wzór tego, jak czynią to obecnie Niemcy; oprócz te obroty handlowe na zasadzie, że sowiecy tylko za taką sumę mogą u nas sprzedać, za jaką nabędą naszych towarów, przyczem spis tych towarów winien być ustalony po myśli interesów przemysłu i handlu polskiego.

W okresie kanikuly wypływają różne projekty, związane z rekonstrukcją naszego życia gospodarczego. Ostatnio wyłoniony został projekt dotyczący organizacji polskiego banku czynszowego.

Bank czynszowy pragnie inicjatorzy zorganizować przewidując narazie tylko cel finansowania przemysłu budowlanego, przytem w ten sposób, że na wszystkich nieruchomościach w państwie zastrzeżone będą przymusowe wpisy hipoteczne w rozmiarze 4 proc. wartości

tych nieruchomości na rzecz banku czynszowego, jako gwarancja za ten bank, z tem przytem, że te 4 proc. będą miały pierwszeństwo hipoteczne przed innymi hipotecznymi zobowiązaniami istniejącymi na tych hipotekach.

Utworzony w ten sposób jakby powszechny kaucyjny wpis hipoteczny dałby, zdaniem inicjatorów, jeden miliard złotych bankowi czynszowemu, jako zabezpieczenie jego not bankowych, które pod zabezpieczenie tych hipotecznych 4-procentowych zobowiązań emitowałby bank czynszowy.

Jest to projekt niewątpliwie ciekawy, ale realizacja jego na trafiałaby na duże przeszkody. Natomiast poddany gruntownej rewizji może stanowić podstawę do dyskusji nad tym swoim ujęciem projektem.

W związku z rozpisana przez min. przemysłu i handlu ankietą w sprawie organizacji obrotu zbożem zostały już opracowane przez poszczególne środowiska odpowiedzi na zagadnienia, objęte tą ankietą, a zwłaszcza odnośnie koncentracji handlu zbożem i udziału w obrocie tym artykułem kapitałów rządowych. Pozatem podjęta została akcja, mająca na celu zapewnienie kupiectwu zbożowemu reprezentacji w państwowej radzie rolniczej.

Ministerstwo przemysłu i han-

dlu opracowało projekt nowej ordynacji pocztowej, zawierającej m. in. przepisy, dotyczące przyjmowania do przewozu pocztą papierów handlowych i próbek towarów.

Za papiery handlowe w myśl wymienionego projektu uważane są wszelkie akta w całości lub części, pisane lub rysowane odręcznie, które nie posiadają charakteru korespondencji osobistej. W szczególności zaliczone tu zostały listy oraz kartki pocztowe z dawniejszej daty, które cel swój pierwotny już osiągnęły, akta sądowe, wszelkiego rodzaju dokumenty wystawione przez urzędników publicznych, listy przewozowe i konosamenty, faktury, akta towarzystw ubezpieczeniowych, nieurzędowe odpisy i t. d.

Faktury mogą wysyłane być jako papiery handlowe pod warunkiem, że nie zawierają odręcznych dodatków, które wskazywałyby na korespondencje osobiste. Projekt wyłącza natomiast możliwość przysyłania jako papierów handlowych:

a) sprawozdań dziennych towarzystw ubezpieczeniowych, które zawierają notatki, wskazujące na osobistą korespondencję;

b) nadeszłe dla firmy listy, dosyłane pod adresem kierownika tej firmy;

c) wnioski, odnoszące się do zezwoleń wywozu;

d) doniesienia filii przedsię-

biorstw do zarządu przedsiębiorstwa o dokonanych codziennie transakcjach;

e) doniesienia w oryginale lub odpisie o przesłaniu, załadunku lub odejściu towarów;

f) listy przewozowe z wypełnioną — częścią drukiem, częścią odręcznie notatką wzywającą do zwrotu worków i t. p.;

g) druki przedsiębiorstw, zawierające wypełnione odręcznie różnego rodzaju wywiady i wyjaśnienia;

h) wypełniane odręcznie przez komiwojażerów i zastępców przedsiębiorstw kartki z zamówieniami towarów;

i) przesyłane w formie zawiadomień wezwania płatnicze towarzystw ubezpieczeniowych;

j) poświadczenia o dokonaniu wyniku badań próbek towarów;

k) wypełnione zamówienia towarów i t. p.

Jako próbki towarów przesyłać można małe ilości towarów i inne na próbę lub wzór wysyłane mniejsze przedmioty z wyjątkiem papierów handlowych, przyczem projekt reguluje osobno, jakie dokumenty mogą być wysyłane jako papiery handlowe za taryfą ulgową.

Organizacje gospodarcze oraz izby przemysłowo-handlowe ustalają obecnie swoje opinie i wnioski odnośnie wzmiankowanego projektu.

M. G.

Odroczenie wyplat ratuje firme

Upadłość Kronheima była nieporozumieniem

W czerwcu r. ub. wpłynęło do wydziału handlowego sądu okręgowego w Łodzi podanie firmy „Grossbart i Heyman S-cy“ z siedzibą przy ul. Cegielnianej nr. 7 o udzielenie odroczenia wyplat. Firma ta została założona w r. 1910; właścicielami tej spółki byli Abram Grossbart i Markus Heyman. Prowadzili oni wykończalnię i farbiarnię we własnym gmachu.

W 1914 r. zmarł Markus Heyman i prawa jego do rzeczonyj spółki przeszły do spadkobierców. Ci, wespół z pozostałym przy życiu współnikiem Abramem Grossbartem, bezpośrednio po uruchomieniu po wojnie przemysłu w Łodzi, wznowili działalność spółki pod tą samą firmą.

Firma „Grossbart i Heyman S-cy“ do października 1928 r. prowadziła dość żywotną działalność. Po wybuchu wojny udało się jej przedsiębiorstwo postawić na dobrym poziomie, poczynić udoskonalenia techniczne, a nadto oczyścić nieruchomości, w której mieści się przedsiębiorstwo, od obciążeń hipotecznych. Chcąc utrzymać przedsiębiorstwo na wysokim poziomie, firma poczyniła dość znaczne inwestycje w 1928 roku, bo aż na przeszło 70.000 zł. Natomiast ogólny kryzys nie pozostawił bez poważnego wpływu na przedsiębiorstwo „Gross-

bart i Heyman S-cy“. Raptowne ograniczenie kredytów, cofnięcie przez banki dyskonta, znaczne zaległości rachunków otwartych, wszystko to razem musiało dotkliwie odbić się na stanie przedsiębiorstwa, spowodowało znaczne skurczenie się aktywów płynnych i w rezultacie, aczkolwiek bilans był dodatni, firma nie mogła podjąć zobowiązań terminowych na dłuższy okres czasu. Bilans zamyka się sumą 490.195 zł.

Sąd po wysłuchaniu stron udzielił firmie „Grossbart i Heyman S-cy“ odroczenia wyplat na przeciąg trzech miesięcy, t. j. do dnia 9 lipca r. ub.

Pod koniec nadzoru załączonego do akt bilansu wynikało, że zyski w tym okresie wyniosły 25.000 złotych, zaś czas pracy został zwiększony do 6 dni w tygodniu.

Po upływie trzech miesięcy nadzoru sąd przedłużył firmie odroczenie wyplat na dalsze 3 miesiące, t. j. do października r. ub.

Ponieważ bilans firmy w dalszym ciągu wykazał dochody, w styczniu r. b. sąd przedłużył poraz drugi odroczenie wyplat.

Wreszcie na ostatniej sesji wydziału handlowego sądu okręgowego w Łodzi postępowanie zapobiegawcze w sprawie odroczenia wyplat umorzono.

Na tejże sesji rozpatrywana by-

ła sprawa podniesienia upadłości firmy Feliks Kronheim, prowadzący handel skór, przy ul. Nowomiejskiej 2.

Dnia 1 lipca r. b. została ogłoszona upadłość Kronheima na zasadzie zaprotestowanych weksli z tegoż wystawienia, przyczem chwilę upadłości oznaczono na dzień 14 czerwca r. b. tymczasowo. Sędzią komisarzem zamianowano sędziego handlowego Feliksa Goldsztajna, kuratorem zaś adwokata Alfreda Eckersdorfa.

Upadłego oddano pod dozór policji.

Sąd, na poprzedniej sesji, zważywszy, że, jak wynika z oświadczeń wierzycieli, domagających się ogłoszenia upadłości, które posłużyły za podstawę żądania, w chwili ogłoszenia wyroku straciły swą wartość i były bądź zaspokojone, bądź też odnowione, następnie, ponieważ na zebraniu wierzycieli, zwłaszcza w celu wyboru syndyka nikt z wierzycieli nie stawiał się — sąd postanowił po stepowanie w tej sprawie umorzyć.

Dr. JAN DOBROWOLSKI

choroby skórne i weneryczne
KAROLA 26, TEL. 118-04
powrócił.

Stan uruchomienia w przemyśle wełnianym i bawełnianym

Stan uruchomienia w firmach zrzeszonych w związku przemysłu włókienniczego w okresie od dnia 14 do 20 lipca r. bież. przedstawiał się następująco:

Przemysł bawełniany: 6 dni w tygodniu pracowało 21 fabryk, które zatrudniały 16.361 robotników, 5 dni w tygodniu pracowały 4 fabryki o zatrudnieniu 12.120 robotników, 4 dni — 7 fabryk, zatrudniających 15.481 robotników, 3 dni zaś w tygodniu pracowały 4 fabryki, które zatrudniały 2.230 robotników. Nieczynnych fabryk wogóle w tym okresie było 6. Z urlopow korzystało 2171 robotników. Razem ilość robotników pracujących w omawianym okresie w przemyśle bawełnianym wynosiła liczbę 48.363.

Przemysł wełniany: 6 dni w tygodniu pracowało 16 fabryk, które zatrudniały 9.290 robotników, 5 dni w tygodniu pracowało 6 fabryk o zatrudnieniu 3.239 robotników, 4 dni zaś w tygodniu pracowały 2 fabryki, które zatrudniały 308 robotników. Nieczynnych wogóle w tym okresie w przemyśle wełnianym było 6 fabryk. Z urlopow korzystało 652 robotników.

Ogółem więc w przemyśle wełnianym w okresie od 14 do 20 lipca zatrudnionych było 13.489 robotników.

RYNEK PIENIĘŻNY

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

CZEKI

Belgia 124,72
Londyn 43,40,25
N. Jork — czeki 8,90
N. Jork — kabel 8,911
Paryż 35,05
Praga 25,42
Szwajcaria 173,29
Sztokholm 239,79
Włochy 46,69
Berlin 212,93

AKCJE

Polski 165,—
Modrzejów 9,—
Parowozy I i II emisja 21,—
Elektrownia w Dąbrowie 58,—
Ostrowieckie serja B 58,—
Starachowice 16,—

PAPIERY PAŃSTWOWE i LISTY ZASTAWNE.

Konwersyjna 55,50
10 proc. kolejowa 103,50
8 proc. Banku G. K. 94,—
4 i pół proc. ziemskie zł. 56,25
5 proc. m. Warszawy 60,50
8 proc. m. Warszawy 76,75
8 proc. m. Częstochowy 67,50
8 proc. m. Kalisza 67,25

NOTOWANIA BAWELNY. LIVERPOOL.

Amerykańska: styczeń 6,90
luty 6,92 marzec 6,98 kwiecień 7,—
maj 7,05 czerwiec 7,07 lipiec 7,11 sierpień 6,92 wrzesień 6,87 październik 6,83 loco 7,29.
Egijska: styczeń 11,14 marzec 11,32 maj 11,49 lipiec 11,65 listopad 11,03 grudzień 11,10, loco 12,15.

NOWY JORK.

Amerykańska, zamknięcie: styczeń 13,24 sierpień 12,74 wrzesień 12,88 październik 13,02 listopad 13,10 grudzień 13,18 loco 12,95.

Kontrakty południowe: styczeń 13,04 luty 13,12 marzec 13,21 kwiecień 13,27 czerwiec 13,25 październik 12,78 listopad 12,87 grudzień 12,97.

Teatr świetlny „Przedwiośnie”



Zeromskiego 74-76

Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9 i 16 do rogu Zeromskiego i Kopernika

Na ogólne żądanie Sz. Publiczności zostają przedłużone jeszcze na tydzień

Gościnne występy słynnego teatru regionalnego Tadeusza Skarżyńskiego przed wyjazdem zagranicę

„Sandomierskie Wesele”

Muzyka. Śpiew. Tańce. Własna orkiestra. Chóry.

Początek o godz. 5 po poł., w niedzielę o 2 po poł., ostatni seans o godz. 10 wiecz.

Ceny nie podwyższone.

Dzisiaj i dni następnych!

II. Wielka komedia współczesna pod tytułem NOWOCZESNY CASANOVA

W roli głównej **Harry Liedtke**

Passepartout i bilety ulgowe nieważne

Ogłoszenie.

Opierając się na Rozporządzeniu Rad. Ministrów z dnia 10 lutego 1926 roku (D. U. R. P. Nr. 18 poz. 101) na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 91 poz. 527) niniejszym podaję do publicznej wiadomości mieszkańców m. Tomaszowa-Maz. co następuje:

Uchwałą Magistratu m. Tomaszowa-Maz. 5-go sierpnia 1930 roku zostały wyznaczone ceny maksymalne:

Na przetwory zbóż chlebowych za 1 kgr.:

mąka pszenna w hurcie	zł. 0.75
„ żytnia „ „ „	0.28
chleb pszenny (bułki)	1.00
„ żytni pyłowy	0.32
„ razowy	0.27

W myśl zacytowanego Rozporządzenia Rady Ministrów par. 7, wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Tomaszowa-Maz. od dnia następnego po ogłoszeniu.

Zaznaczam, że zgodnie z par. 10 i 11 tegoż Rozporządzenia, winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych lub nieujawnienia tych cen w cennikach właściwych przedsiębiorstw handlowych, będą ukarani przez władzę administracyjną I instancji według art. 3, 4 i 5 ustawy z dnia 29-go grudnia 1925 roku (Dz. Ust. Rz. P. Nr. 1 z 1926 r. poz. 2) o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku — **aresztem do 6 tygodni i grzywną do zł. 10,000 lub jednej z tych kar, o ile dany czyn nie ulega ukaraniu surowszemu w myśl innych ustaw karnych.**

Tomaszów-Mazow., dnia 5-go sierpnia 1930 roku.

Prezydent m. Tomaszowa-Maz.
W. Smulski

7050

Lokal fabryczny z farbiarnią i kotłem poszukiwany.

7059-3

Oferty sub. „H. K.” do Adm. „Głosu Porannego”

PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1

TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz.

11—12) przyjmuję

2—3) kobieta—lekarz

w niedzielę i święta od 9—2 pp,

leczenie chorób

wenerycznych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na

syfilis i tryper.

Konsultacje z neurologiem

i urologiem

Gabinet Światło-leczniczy

Kosmetyka lekarska

Oddzielna poczekalnia dla Kobiet

PORADA 3 Zł. 3236

Doktor

P. KLINGER

choroby weneryczne, skórne i włosów
Andrzeja 2, tel. 132-28

Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 9—11 i od 6—8 w. w niedzielę i święta od 10—12. Oddzielna poczekalnia dla pań.

Od 1—2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

DR.

St. Bibergal

MONIUSZKI 11

TELEFON 163-22

Choroby skórne i weneryczne, elektroterapia

Przyjmuje od 8—10 i od 5—8 w. w niedz. od 10 12.

Najlepsze lody

poleca

CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO

PRZEJAZD 1, TEL. 133-72 i 206-87

Porcja 1 zł. Pół porcji 50 gr.

Do lodów dodaje się wodę sodową i wafle **darmo**

Warszawski Teatr Rewji

„CHOCHLIK”

pod kier. art. Jerzego Darskiego,
w Kinie Spółdzielni,
SIENKIEWICZA 40,

Dzisiaj i dni następnych
2-gi program p. t.

„JESZCZE NIE WSZYSTKO”

Arcywesola rewja w 2 częściach —
18 obrazach
UDZIAŁ BIORĄ:

M. Łukjańska, Żukowska, L. Orlińska, T. Morozowa oraz pp. J. Darski, F. Kalinowski, Wł. Boruński, J. Szynkler i Niksarski
W PROGRAMIE:

Skecze, inscenizacje, tańce, humor, satyra, aktualności i t. d.
Reż.: F. Kalinowski i J. Darski.
Zapowiada: W. Boruński
Kier. muz. C. Kantor.
Dekoracje: Nowakowski.
Efekty świetlne.

Początek przedstawień o g. 8 i 10 w.
Ceny miejsc od 30 gr. do 2 zł.

Dr. med.

J. Sadokierski

CHIRURG
STOMATOLOG
choroby dziąseł, języka,
szczęk i t. d.

Rentgenodjagnostyka
ul. Piotrkowska 164. — Tel. 114-80
Ordynuje 3—7 6839

Dr. med.

HELLER

Choroby skórne i weneryczne
UL. NAWROT 2
TELEFON 179-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz. w niedzielę od 11—2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4—5 po poł. dla niesamożnych
GENY LECZNIC.

Dr. B. Loevy

powrócił
Traugutta 5. Tel. 105-71

przyjm. od 10—10.30
i od 5—6 pp.

RESZTKI

tkanin bawełnianych i t. zw. „Braki”
ubrania zawodowe, robotnicze, sportowe i dla
urzędników biurowych e. t. c.

po wyjątkowo niskich cenach sprzedaje
KONSUM

„WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURY”

Rokocińska 54. Dojazd tramwajem Nr. 10 i 16.

N. B. Dla pp. urzędników państwowych i komunalnych
sprzedaż na spłaty miesięczne. 6412

KLINIKA

Położniczo-chirurgiczna

„SANATO”

Ogrodowa 10, tel. 213-57

I i II klasa

OPIEKA LEKARSKA

nad matką i dzieckiem.

CENY PORODU

na II-iej klasie wraz z zabiegami
200 zł. 4654

Doktor

WOŁKOWYSKI

CEGIELNIANA 25, TEL. 128-97

powrócił

Specjalista chorób skórnych
i wenerycznych 6800

LECZENIE ŚWIATŁEM,
DJATERMJA

(lampą kwarcową)

Badanie krwi i wydzielin.

Przyjmuje od 8—2 i od 6—9.

w niedzielę i święta od 9—1.

Dla pań od 6 do 7 po poł.

oddzielna poczekalnia.

POSADĘ

łatwo znajdzie ten kto ukończy kurs buchalterji pod kierownictwem ratynowanego pedagoga. Specjalny kurs buchalterji bankowej i techniki biurowej. Wiadomość w administracji „Głosu Porannego” lub na miejscu Kilińskiego 60 mieszk. 45.

Dr. M. Rubinlicht

Wschodnia 23, tel. 168-00
choroby wewnętrzne

powrócił

Godz. przyjęć: 12—2 i od 7.30—8.30

LECZNICA

lekarzy specjalistów
przy Górnym Rynku

Piotrkowska 294, tel. 122-89

(przy przystanku tramw. pabjanickich, Czynna od 10-iej rano do 7-iej wiecz. w niedzielę i święta do 2-iej po poł. Wszystkie specjalności i dentystryka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, krew, mocz, płwocin, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki.

Wizyty na miasto. Porada 4 zł. Porada dentystryczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych
3 ZŁOTE.

Ogłoszenia drobne

SWAT (KA)

wprowadzony w najlepszych domach poszukiwany. Oferty sub. „W 21” do administracji.
1429—3

KUPIĘ OKAZYJNIE

gabinet salonowy (Herrzimmer) w bardzo dobrym stanie. Zgłosić się Piotrkowska 200, m. 18.
1434—2

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odosłanie — 60 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50, zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 1 zł., w tekście 50 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi do 150 wierszy 30 gr., wyżej — 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane 50 o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 500/o